

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 249 (10 121)

Poznań, poniedziałek 1 listopada 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB



Polska — Cypr 5:0 (3:0)

Z wielkiej chmury mały deszcz

W eliminacyjnym meczu piłkarskich Mistrzostw Świata (grupa I) Polska pokonała Cypr 5:0 (3:0). Bramki strzelili: Kazimierz Deyna — 2 (w 24 min. z karnego i 40 min.), Andrzej Szarmach w 25 min., Zbigniew Boniek w 59 min. i Stanisław Terlecki w 75 min. Widzów 60 000.

POLSKA: Kukla — Maculewicz, Zmuda, Masztaler (od 46 min. Mazur), Kasperczak, Boniek, Sybis, Lubanski, Szarmach, Deyna, Terlecki.

CYPR: Panijaras, Patikis, Papa-Ioucas, Lilos, Stylianou, Constantinou, Michael (od 65 min Aristidou), Savva, Kafafas (od 82 min. Omirou), Marcou, Kanaris.

Sędziowali Węgrzy: Gyorgy Muenec (główny) oraz Bela Nagy i Laszlo Pador.

Polscy piłkarze wywalczyli kolejne dwa punkty w eliminacjach mistrzostw świata i stworzyli sobie znakomitą sytuację wyjściową przed przyszłorocznymi decydującymi o awansie do finału mistrzostw świata pojedynkami z Danią i Portugalią. Rezultat 5:0 w meczu z każdym innym rywalem musiałby satysfakcjonować w

Dokończenie na str. 6

Polska — NRD

Protokół o współpracy sportowej

W dniach 29—30 ubm. przebywała w Polsce na zaproszenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki delegacja Niemieckiego Związku Sportowo-Gimnastycznego NRD. W czasie wizyty podpisano protokół określający zakres współpracy między kierownikami sportu PRL i NRD, w 1977 r. Przewiduje on dalsze zacieśnienie sportowych kontaktów zawodników obu krajów, wzrost wymiany sportowej wojewódzkiej przygranicznych, poszerzenie współpracy w wioślarstwie i kolarstwie — dyscyplinach, w których kontakty prowadzone są szczególnie intensywnie.

Protokół podkreśla pełną zgodność poglądów obu stron na tematy międzynarodowych wydarzeń sportowych.

W. Fibak pokonał R. Ramirez

W finale turnieju tenisowego w Wiedniu W. Fibak pokonał R. Ramirez 6:7, 6:3, 6:4, 2:6, 6:1.

Kłopoty zdrowotne A. Gorszkowa

Najlepsi lyżwiarze niderlandzcy w tańcach na lodzie, Ludmila Pachomowa i Aleksander Gorszkow zamierzają w tym sezonie przerwać występy w zawodach międzynarodowych. Powodem są kłopoty zdrowotne Gorszkowa. Miejsce Pachomowej i Gorszkowa w światowej czołówce może zająć jedna z dwóch innych doskonałych par radzieckich: Irina Liniczuk — Gennadij Karpenosow lub Irina Worobiewa — Aleksander Wlasow

Wśród budowniczych oraz załóg zakładów przemysłu meblarskiego

P. Jaroszewicz w woj. ostrołęckim

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz przebywał 30 października w woj. ostrołęckim, interesując się zagadnieniami społeczno-gospodarczymi regionu, a szczególnie rozwojem budownictwa mieszkaniowego oraz przemysłu meblarskiego.

Premier — w towarzystwie ministrów: budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adama Glazura, leśnictwa i przemysłu drzewnego — Tadeusza Skwirzyńskiego oraz gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR — Jerzego Smczyńskiego i wojewody Stanisława Migzy — zwiedził nowe dzielnice szybko rozbudowującej się Ostrołęki oraz Fabrykę Be-

Depesze z Polski do przywódców NRD

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depesze gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Ericha Honeckera z okazji wyboru go na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz przesłał depeszę gratulacyjną do Willi Stopha z okazji powołania go na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa wystosował depeszę gratulacyjną do Horsta Sindermanna w związku z jego wyborem na stanowisko przewodniczącego Izby Ludowej NRD. (PAP)

Jutro wybory w USA

Rośnie popularność G. Forda

Według najnowszej ankiety, przeprowadzonej przez Instytut Harrisa wśród 2.891 respondentów, przewaga demokratycznego kandydata na prezydenta USA (wybory odbędą się jutro — 2 listopada) Jimmy Cartera nad prezydentem Fordem zmalała do 1 procenta i wynosi 45:44, 4 procent ankietowanych opowiedziało się za trzecim kandydatem, byłym senatorem Eugene McCarthym, a 7 procent nie wyraziło swych preferencji.

Natomiast według innego sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez biuro Mervina Fielda, prezydent Ford wysunął się już o 6 punktów przed swego demokratycznego rywala Jimmy Cartera, co potwierdza opinie wyrażane przez wielu obserwatorów, iż sytuacja nadal nie jest jasna i w ostatniej chwili może dojść do różnych niespodzianek. Ankieta przeprowadzona w tym tygodniu wśród 1.245 respondentów. Okazało się, że Ford prowadzi w sondażu 46:40, podczas gdy przed dwoma miesiącami przewagę miał Carter w stosunku 53:33, a przed trzema tygodniami zdystansował go już Ford (44:43). (PAP)

kującą od niedawna elementy budowlane z pyłów elektrociepłowni. Serdecznie witany P. Jaroszewicz interesował się pracą i życiem mieszkańców stolicy Kurpiowszczyzny, przebiegając z nimi liczne rozmowy.

Kolejnymi etapami pobytu P. Jaroszewicza na Ziemi Ostrołęckiej były Ostrow Mazowiecki i Wyszki, gdzie premier dokonał otwarcia dwóch nowoczesnych zakładów Wyszkiowskich Fabryk Mebli, które ruszyły przed miesiącem. Po uzyskaniu przez te zakłady projektowanych zdolności wytwórczych, co powinno nastąpić za 8 miesięcy, wyszkowskie fabryki dostarczać będą krajowi rocznie meble kuchenne i stołowe wartości około 2 mld zł, wystarczające do wyposażenia 80 000 mieszkań typu M-3. W meldunkach składanych premierowi zapewniano, że okres ten będzie skrócony, co stworzy możliwość zwiększenia produkcji poszukiwanych wyrobów.

Gazociąg orenburski

Czyn polskich budowniczych dla uczczenia 59 rocznicy Rewolucji Październikowej

Dla uczczenia zbliżającego się 59-lecia Wielkiego Października, zatrudnieni na terytorium Ukrainy polscy budowniczowie gazociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR wzięli udział w Subotniku — tradycyjnym czynie produkcyjnym. Realizując zobowiązania zmontowali oni 250 kilometrów magistrali, która powstaje przy współudziale państw RWPG.

O sukcesie Polaków w oddzielnej korespondencji donosiła agencja TASS, przeprowadzając wywiad z dyrektorem naczelnym „Energopolu” — Zdzisławem Górskim. Podkreśla się, że załoga z PRL zainstalowała już 25 km rurociągu więcej niż planowano w zadaniach rocznych. Polscy budowniczowie wspólnie z radzieckimi towarzyszami pracy rozwinieli masowe współzawodnictwo na cześć rocznicy Rewolucji. Ofiarnie pracuje cały, wielotysięczny zespół. TASS wymienia nazwiska przodowników z polskich brygad: spawaczy, operatorów maszyn, kierowców ciężarówek.

Wszystkie operacje prowadzone są kompleksowo. Przygotowano rozległy front robót. Obecnie rozpoczął się nowy, ważny etap inwestycji. Radzieccy i polscy specjaliści przystąpili wspólnie do przeprowadzenia w obwodzie wosroszyłowgradzkim prób pierwszego, przewidzianego do rozruchu odcinka o długości ponad 100 km. Już w listopadzie br. zainstalowane odgałęzienie magistrali zostanie podłączone do funkcjonującej w ZSRR sieci gazociągów (PAP)

Na zakończenie pobytu w woj. ostrołęckim premier spotkał się z budowniczymi i przedstawicielami załóg wyszkowskich fabryk. Podczas spotkania złożono meldunek, że załoga nowego, wyszkowskiego zakładu wyprodukuje w br. dodatkowo 300 kompletów mebli kuchennych.

Premier podziękował robotnikom budowlanym i załogom zakładów za dobrą pracę, życząc im dalszych osiągnięć. P. Jaroszewicz omówił aktualną sytuację gospodarczą kraju, podkreślając potrzebę wyzwalań i wykorzystania wszelkich rezerw posiadanego potencjału wytwórczego w przemyśle, budownictwie i gospodarce rolnej.

Kilkudziesięciu zasłużonych pracowników udekorowano od znaczeniami państwowymi oraz resortowymi odznakami honorowymi. (PAP)

Delegacja Sejmu w Iranie

29 października na zaproszenie przewodniczącego Izby Deputowanych parlamentu irańskiego Abdollaha Riaziego przybył do Teheranu na czele delegacji parlamentarnej marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa z małżonką.

Na lotnisku teherańskim gości polskich powitał Abdollah Riaz w otoczeniu grupy osobistości irańskich. Przyjazd delegacji naszego Sejmu jest rewidacją za pobyt w Polsce w lecie ubr. irańskiej delegacji parlamentarnej.

*

W drodze do Iranu delegacja Sejmu zatrzymała się w Atenach, gdzie była goszczona przez władze parlamentu greckiego. 29 ubm. S. Gucwa spotkał się z przewodniczącym parlamentu greckiego Konstantinosem Papakonstantinou, z którym omówił problemy polsko-greckiej współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz dalszego współdziałania parlamentów w utrwalaniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji uchwał KBWE. (PAP)

Sesja WRN w Pile

Wybór ławników i członków kolegiów • Zadania handlu i gastronomii

Na obradującej w piątek sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pile, której przewodniczył zastępca przewodniczącego WRN — Konrad Purgiel, wybrano 45 ławników do tamtejszego Sądu Wojewódzkiego i 60 członków kolegium do spraw wykroczeń przy wojewodzie. Przewodniczącą kolegium została ponownie Barbara Pranke.

Podjęto także uchwałę w sprawie zmian personalnych w składzie komisji orzecznictwa. W związku z powołaniem dotychczasowego przewodniczącego komisji orzecznictwa — Mariana Maczyńskiego na stanowisko sekretarza KW PZPR, funkcję przewodniczącego w nowej kadencji powierzono Janowi Cuperowi.

Ponadto na sesji przedstawiono radnym informację o

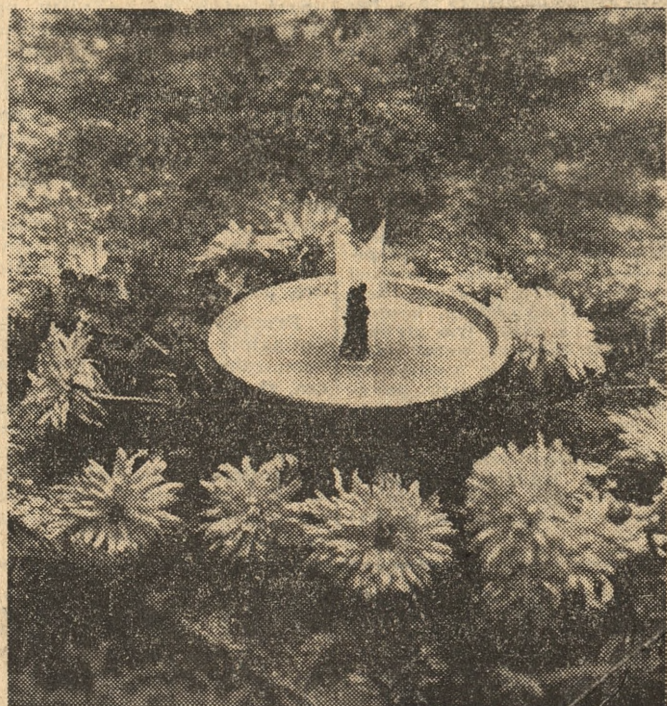
Jak to zmienić?

Jak wynika z informacji Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, w Zakładach Wytwórczych Głośników „Tonsil” we Wrześni stwierdzono przekroczenia niektórych przepisów i zasad obowiązujących w polityce kadrowej. Ponadto, w pierwszym półroczu br. znacznie zwiększyła się liczba godzin nadliczbowych.

JAK TO ZMIENIĆ?

O to pytamy i o tym piszemy na str. 3.

Dzień Zmarłych



Czas jesieni sprzyja nastrojowi refleksji i zadumy. W takiej właśnie porze obchodzimy Święto Zmarłych. Wracamy w owym dniu pamięcią do tych, którzy oddali życie w imię naszego niepodległego, narodowego i społecznego bytu, którzy trudem swym i pracą stworzyli nam pomyślne podklady współczesności. Szczególnie są też chwile naszego uczuciowego obcowania podczas zaduszkowych obrządków z tymi, którzy byli pośród nas najbliżsi, z których życiem związaliśmy nasze istnienie. W hołdzie i wdzięczności zapalamy na ich mogiłach znicze pamięci, składamy wiązanki świeżych, jesiennych kwiatów.

Fot. — H. Kamza

Min. A. Laraki u E. Gierka i H. Jabłońskiego

Umowa o współpracy polsko-marokańskiej

Zakończenie rozmów plenarnych

30 października I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego z wizytą w Polsce ministra stanu do spraw zagranicznych Królestwa Maroka Ahmeda Laraki.

W spotkaniu uczestniczyli, ze strony polskiej — minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski, a ze strony marokańskiej — minister handlu, przemysłu górni-

czego i marynarki handlowej Abdelatif Ghissasi i dyrektor generalny Królewskiego Urzędu d.s. Fosfatów Karim Lamrani.

W toku spotkania, które upłynęło w przyjaźnielskiej atmosferze omawiano stan oraz perspektywy rozwoju stosunków dwustronnych w różnych dziedzinach życia.

Tego samego dnia min. A. Laraki przyjął przewodniczącą Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Przedmiotem rozmowy były sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu państwami w różnych dziedzinach życia. Wymieniono poglądy na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju procesu odprężenia i pokojowej współpracy narodów.

Tego dnia zakończyły się w Warszawie polsko-marokańskie rozmowy plenarne, które prowadzili ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: Stefan Olszowski i Ahmed Laraki. Przedmiotem rozmów były sprawy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych, zwłaszcza gospodarczych, a także zagadnienia międzynarodowe.

Po zakończeniu rozmów, w obecności obu ministrów podpisana została umowa o współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej między rządami obu krajów. Określa ona kierunki i zakresy współpracy.

Dokończenie na str. 2

„Nasza rzeczka jest Ojczyzna” — takie hasło przyszłorocznego konkursu na najlepszą pracę z dziedziny wiedzy o historii i geografii naszego kraju. Turniej adresowany do uczniów szkół podstawowych i średnich, organizowany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania i Główną Kwartę Związku Harcerstwa Polskiego.

Z okazji inauguracji kolejnej edycji turnieju naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski skierował 30 października do około 2,8 miliona członków Związku — rozkaz specjalny. W rozkazie poleca się m. in. powołanie szkolnych sztabów turniejowych, a także zachęca się uczniów do udziału w realizacji zadań konkursowych.

Pierwszy etap turniejowego współzawodnictwa wśród drużyn harcerskich w szkołach trwać będzie do połowy lutego przyszłego roku. Następnie odbędą się eliminacje wojewódzkie. Finały VIII TWO zapowiedziane zostały na maj przyszłego roku. (PAP)

INAUGURACJA NOWEJ LINII ŻEGLUGOWEJ

Do Portu Gdańskiego zawinął algijski statek „Tinhinan”, inaugurując nowe połączenie żeglowne między Gdańskiem a portami algijskimi. Jest to druga linia regularna w tej relacji, bowiem już od lat na szlaku tym pływają statki PLO. Jednakże wobec stalego wzrostu obrotów handlowych pomiędzy Polską i Algierią, postanowiono uruchomić również linię algijską.

M/s „Tinhinan” zabiera z Gdańska różne ładunki drobnicowe. Statki algijskie zawiązać będą do Portu Gdańskiego raz w miesiącu.

MERA-ZAP-MONT również buduje Zamek Królewski

Na Zamek Królewski w Warszawie, którego odbudowę śledzi cały kraj, wpływają datki finansowe oraz deklaracje prac społecznych. Załogi zakładów pracy, rzemieślnicy i wiele innych osób pomaga w kontynuowanych robotach.

Wśród ofiarodawców i chętnych, którzy włączyli się do robót nie brak również poznaniaków, o czym już wielokrotnie informowaliśmy.

Ostatnio generalny inwestor odbudowy Zamku, dyrekcja Rozbudowy Miasta Stołecznego Warszawy, zwróciła się do Biura Projektowego MERA — ZAP — MONT-u w Poznaniu z prośbą o opracowanie dokumentacji układów automatycznych regulacji klimatyzacji dla piwnic gotyckich i niektórych sal. Załoga biura, mimo że plany robót ma już bardzo napięte, postanowiła zamówie nie przyjąć, wykonując je w czynie społecznym.

Zmarło ostatnie z sześcioraczek

Jak donoszą z Teheranu, zmarło ostatnie z sześcioraczek irańskich. Sześcioraczki — pięciu chłopców i jedna dziewczynka — urodzili się we wtorek. (FAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I
11, 35, 40, 44, 48 (42)
LOSOWANIE II
2, 15, 32, 33, 40 (39)
Końcówka band.: 21719, 1719 i 719

„Toto-Lotek”

LOSOWANIE I
6, 19, 25, 34, 37, 47 (10)
LOSOWANIE II
3, 10, 11, 24, 30, 44
Końcówka band.: 194521

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W województwach zachodnich opady deszczu. W nocy i rano lokalne mgły. Temperatura minimalna od 2 do 7 stopni. Maksymalna od 10 do 15 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Libanowi brak silnego dowództwa które poprowadziłoby kraj ku pokojowi

W Libanie brak najwyraźniej silnego przywództwa, które poprowadziłoby kraj ku pokojowi. Trwa tam obecnie okres chaotycznej stagnacji, która charakteryzuje się tym, że wszyscy zabierają głos, nikt nie potrafi zająć decydującego stanowiska, a na terenie całego państwa utrzymuje się nadal napięta atmosfera.

Hiszpania

Decyzje rządu wobec Kraju Basków

Rząd hiszpański postanowił przekazać królowi do zaaprobowania projekt dekretu, na mocy którego cały Kraj Basków będzie mógł korzystać ze specjalnych przywilejów podatkowych oraz będzie dysponować niektórymi uprawnieniami administracyjnymi. Władze hiszpańskie postanowiły podjąć ten krok w celu zmniejszenia napięcia utrzymującego się w prowincjach baskijskich, które od dawna domagają się autonomii, a przynajmniej przywilejów uzyskanych w 1926 roku (odrębne przepisy podatkowe, oświatowe, administracyjne).

Propozycja rządu musi być formalnie zaaprobowana przez monarchę, a w praktyce oznacza, iż mieszkańcy Kraju Basków będą płacić niższe podatki od pozostałych Hiszpanów, odzyskają kontrolę nad lokalną policją. Jednostki Guardia Civil i specjalnych służb policyjnych będą nadal podległy Madrytowi. (PAP)

Zgodnie z postanowieniami ostatnich spotkań arabskich na najwyższym szczeblu, siły palestyńskie kontynuują przegrupowanie swych wojsk do południowych rejonów Libanu i zakładają bazy w masywie Arkub, nieopodal linii oddzielającej Liban od Izraela. Przegrupowanie te stanowią częścią realizację porozumień kairskich, które zawarto w roku 1969.

Zdaniem libańskich sił postępowych, oddziały konserwatywne przejęły kontrolę nad niektórymi miejscowościami wzdłuż granicy libańsko-izraelskiej, co jak się podkreśla, stanowi rzekomo wystarczającą gwarancję przed interwencją Izraela.

10 dni po powziętej w stolicy Arabii Saudyjskiej decyzji o utworzeniu w Libanie arabskich sił rozjemczych, których głównym celem miało być powstrzymanie walczących stron, od kontynuowania działań wojennych oraz otworzenie głównych dróg wodzących przez Liban — nie zdołano, jak do tej pory, dojść do porozumienia w sprawie rozmieszczenia tych sił.

Dowódca „zielonych helmów”, gen. Mohammed Hasan el-Gonejm spotkał się w czwartek z przywódcami palestyńskiego ruchu oporu, zaś w piątek przeprowadził rozmowy z wojskowymi przedstawicielami konserwatywnych sił libańskich oraz przywódcą falangi Libanu, Pierreem Dżemajem. Z doniesień na temat ich spotkań wynika, że rozmówcom nie udało się osiągnąć jednoznacznego stanowiska w poruszanych kwestiach. Gen. Gonejm proponował by pokojowe siły arabskie zajęły jak najszybciej pozycje w najbardziej zapalnych punktach masywu libańskiego wokół kontrolowanej przez siły konserwatywne miejscowości Chalad oraz pozostającego pod wpływem sił palestyńskich i postępowych miasta Alej. Propozycji tej sprzeciwił się jednak front konserwatywny.

Przewiduje się pilne spotkanie gen. Gonejma z prezydentem Sarkisem w celu uzgodnienia stanowisk w spornych kwestiach dotyczących problemu libańskiego. Agencje prasowe podkreślają, że obecny sprzeciw libańskich sił konserwatywnych wobec wprowadzenia arabskich sił pokojowych na kontrolowane przez nie tereny jest wyrazem grą na zwłokę, która powinna zakończyć się akceptacją porozumień zawartych w Rijadzie, z jednoczesnym przeciwdziałaniem

się zbytnej penetracji „zielonych helmów” w zdobyte przez libańskie siły prawicowe rejonu.

Przywódcą lewicy libańskiej, Kamal Dżumblatt oświadczył w czasie posiedzenia Centralnej Rady Politycznej Libanu, która grupuje siły postępowe Libanu, że libański front postępowy zgodzi się na akcję rozjemczą pokojowych sił arabskich jedynie pod warunkiem wyjaśnienia spraw spornych między tymi siłami a prawicą libańską. Dżumblatt wyraził jednocześnie opinię, że obecność „zielonych helmów” na południu Libanu utrudniłaby dostawę sprzętu wojskowego z Izraela dla prawicowych oddziałów w Libanie. (PAP)

Nowi przywódcy partyjni w Szanghaju

Agencja Sinhua doniosła w sobotę, że Komitet Centralny KPCh mianował nowych przywódców partyjnych w Szanghaju, którzy objęli stanowiska zajmowane uprzednio przez Czang Czun-ciao, Wang Hung-wana i Jao Wen-juana, zaliczanych obecnie do tzw. „czterosobowej bandy”, oskarżanej o próbę „antypartyjnego spisku”.

Nowym I sekretarzem Komitetu Miejskiego KPCh w Szanghaju i przewodniczącym Komitetu Rewolucyjnego w tym mieście został Su Czen-hua, zastępca członka Biura Politycznego KC KPCh i dowódca marynarki wojennej, który w swoim czasie pełnił obowiązki rewolucyjnej kulturalnej i został następnie zrehabilitowany. II sekretarzem Komitetu Miejskiego w Szanghaju i I wiceprzewodniczącym Komitetu Rewolucyjnego został Ni Si-fu, również zastępca członka Biura Politycznego, zaś III sekretarzem Komitetu Miejskiego i II wiceprzewodniczącym Komitetu Rewolucyjnego został Pang Szung, dotychczasowy I sekretarz prowincji Kiangsu. Jednocześnie ogłoszono na została decyzja o usunięciu Czang Czun-ciao, Wang Hung-wana i Jao Wen-juana ze wszystkich pełnionych przez nich stanowisk partyjnych i innych.

Agencja informuje, że 27 bm. wieczorem Komitet Miejski KPCh w Szanghaju zwołał

Komitet Polityczny ONZ poparł inicjatywę radziecką

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ zakończył omawianie jednego z najważniejszych punktów porządku dziennego XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych — zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych.

Rezultatem tygodniowej dyskusji, w czasie której przemawiali przedstawiciele ponad 50 krajów, jest szerokie poparcie dla radzieckiego projektu rezolucji w tej sprawie, za którą opowiedzieli się przedstawiciele 94 państw. Delegacja chińska i albańska głosowały przeciwko projektowi rezolucji, natomiast Stany Zjednoczone i szereg państw zachodnich wstrzymały się od głosu.

Rezolucja zawiera zalecenie prowadzenia przez państwa

członkowskie ONZ dalszej dyskusji oraz wymiany poglądów na temat przedłożonego przez Związek Radziecki projektu światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych oraz przedstawienia sekretarzowi generalnemu ONZ opinii i propozycji związanych z tym problemem. Komitet Polityczny zalecił włączenie tej kwestii do porządku obrad następnej, XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Dyskusja w sprawie zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły — oświadczył przedstawiciel ZSRR — Wasilij Kuzniecowa — potwierdziła doniosłość i aktualność radzieckiej inicjatywy. Podkreślił on, że zawarcie takiego układu w żadnym wypadku nie koliduje z prawem poszczególnych państw do indywidualnej i zbiorowej obrony. (PAP)

Umowa o współpracy polsko-marokańskiej

Dokończenie ze str. 1

runki rozwoju współpracy, a także stwarza możliwości rozwijania kooperacji przemysłowej. Umowę podpisali: minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olśzewski i minister handlu, przemysłu górniczego i marynarki handlowej Abdellatif Ghissassi.

Dokonano także wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko-marokańskiej umowy kulturalnej. Wczoraj, w trzecim dniu wizyty w Polsce, minister Ahmed Laraki przebywał w Krakowie, gdzie zwiedził Zamek Królewski na Wawelu oraz stałą ekspozycję państwowych zbiorów sztuki pt. „Wschód w zbiorach wawelskich”.

Następnie A. Laraki podejmowany był przez gospodarzy Krakowa. Obecni byli przedstawiciele środowisk gospodarczych, naukowych i kulturalnych miasta.

Marokański gość udał się z kolei do najmłodszej a zarazem największej, zamieszkałej już przez ponad 200 000 osób dzielnicy Nowej Huty gdzie za pomocą siły budową osiedli dla blisko 40-tysięcznej załogi kombinatu metalurgicznego im. Lenina oraz z jego produkcją. Minister A. Laraki zwiedził też kopalnię soli w Wieliczce. (PAP)

Telefony donoszą

W Kłęczu w pobliżu Wałcza (woj. pilskie) wpadł w sobotę w poślizg i uderzył w drzewo samochód osobowy, którego kierowcą Jan N. Jechał z nadmierną szybkością. Kierowca zmarł w szpitalu w Czarnkowie, a 3 osoby odniosły obrażenia.

Na trasie Rychnik — Siedlisko także w woj. pilskim, będący w stanie nietrzeźwym 22-letni motocyklista Andrzej Ch., który przewoził dwóch pijanych mężczyzn, wjechał na parę pieszych. Finał: pięć osób odniosło obrażenia.

W sobotę i niedzielę zanotowano w woj. łódzkim kilka wypadków drogowych. M. in. w Płaskach „wylądowała” w rowie ciężarówka „Zuk”, którą przewoził kierowca Marek L., prowadził z nadmierną szybkością. Stwierdzono u niego ciężkie obrażenia i przewieziono go do szpitala.

W Wielosław w woj. kaliskim zginął w sobotę 17-letni rowerzysta Henryk K. Najechał na niego nieostrożnie jadący kierowca ciężarówki Jerzy Sz.

Równie tragiczny był finał wypadku w miejscowości Brzeziny w pobliżu Pleszewa (woj. kaliskie), gdzie na zakręcie drogi najechał na znak drogowy motocyklista Henryk S. Stwierdzono u niego ciężkie obrażenia, natomiast jadącego z nim 17-letniego Marka K., nie udało się uratować. (b)

Grzegorz Brzóska

Odszedł od nas nieoczekiwanie w siłę wieku człowiek, który swoje życie poświęcił sprawie partii i socjalistycznej ojczyzny.

Pochodził z rodziny chłopskiej i należał do pokolenia, którego młodość przypadła na lata międzywojenne. Mimo wielu trudności i osobistych wyrzeczeń ukończył średnią szkołę rolniczą.

Z chwilą wyzwolenia kraju spod okupacji hitlerowskiej Grzegorz Brzóska podjął pionierską pracę na Ziemiach Zachodnich, angażując swą wiedzę i osobiste umiejętności w ich zagospodarowanie. Był m. in. dyrektorem zespołów PNZ, następnie dyrektorem Zarządu Okręgu PGR we Wrocławiu, a później w Koszalinie.

W 1956 r. skierowany został do pracy w wielkopolskich PGR-ach na stanowisko kierownika Inspektoratu PGR w Gnieźnie. Od 1962 r. powierzono mu odpowiedzialne zadanie organizacyjne Kombinatu PGR w Pleszewie, którego został dyrektorem. Na stanowisku tym pracował do końca swego życia.

Całe swoje pracowite życie

poświęcił pracy nad rozwojem i umacnianiem państwowej gospodarki rolnej. Był inicjatorem wielu nowatorskich przedsięwzięć rolniczych i wdrażania nowoczesnych technologii w rolnictwie. Przedwcześnie śmierć nie pozwoliła Zmarłemu mu zrealizować wszystkich śmiałych Jego koncepcji, mających na celu dalszy dynamiczny rozwój wielkopolskiego rolnictwa.

Aktywnie uczestniczył w życiu społeczno-politycznym. Był członkiem Egzekutywy Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR i wieloletnim radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej. Za pełną poświęcenia pracę zawodową i społeczną otrzymał szereg odznaczeń państwowych. Oznaczony został Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem XXX-lecia PRL, odznakami: Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Zasłużonego Pracownika Rolnictwa oraz innymi odznaczeniami wielu instytucji i organizacji społecznych.

Cześć Jego pamięci!

Turyści omijają RPA

Starcia na tle rasowym w Republice Południowej Afryki skłoniły jedną czwartą zagranicznych turystów, którzy zamierzali spędzić w tym kraju swe urlopy do zmiany celu podróży. Przyczyną to przesłannymi w Afrykańskiej Federacji Bluz Podróżny. Największą ilość rezygnacji z przyjazdu do RPA napłynęła od turystów z Europy zachodniej i z Ameryki Północnej.

Wykluczenie Chile

W wyniku obstrukcyjnego stanowiska zajętego przez chilijską juntę wojskową w Pakcie Andyjskim, Chile zostało wykluczone z tej regionalnej organizacji państwowoamerykańskiej.

Epilog katastrofy kolejki

We włoskim mieście Triest postawiono w stan oskarżenia siedem osób obwinionych o spowodowanie w marcu br. katastrofy kolejki linowej, w której zginęły 42 osoby.

krótko

Indyjski postanowił przedłużyć kadencję izby o jeszcze jeden rok tj. do marca 1978 roku.

Obozy w Tajlandii

Według doniesień z Bangkoku władze wojskowe Tajlandii postanowiły zwiększyć ilość obozów koncentracyjnych w tym kraju. Zakomunikował o tym premier na wego rządu T. Kraivichien. Przedstawiając program swego gabinetu, do którego weszli generałowie i reprezentanci skrajnej prawicy, premier stwierdził, że tylko w północnej części Tajlandii utworzonych będzie 5 nowych obozów. Przetrzymywane w nich będą Tajlandczyków podejrzanych o „symfonię do komunizmu”.

Przemówienie A. Neto

Ludowa Republika Angoli będzie umacniała swoją niezależność go-

Współpraca polsko-węgierska

W Budapeszcie przebywała delegacja Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem pod przewodnictwem prezesa tej organizacji, prof. dr. M. Weissa. Delegacja uczestniczyła w jeździe węgierskiego Towarzystwa do Spraw Rehabilitacji Inwalidów, na którym z wielkim uznaniem mówiono o siennej na całym świecie polskiej metodzie przystosowania inwalidów do normalnego, aktywnego życia w społeczeństwie. 30 ubm. podpisano porozumienie o współpracy między obu towarzystwami.

Konsultacje ZSRR — USA

W Genewie zakończyła się sesja stałej konsultacyjnej komisji radziecko-amerykańskiej, powołanej dla realizacji celów i postanowień porozumienia o ograniczeniu systemu obrony przeciwrakietowej i tymczasowego porozumienia o nie których środkach w dziedzinie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych, zawartych przez ZSRR i USA 26 maja 1972 roku oraz porozumienia o środkach mających na celu zmniejszenie niebezpieczeństwa wybuchu wojny jądrowej zawartego przez oba państwa 30 września 1971 roku.

Zabiegi o ratowanie funta

Premier Belgii — Leo Tindemans, wezwwał w sobotę wieczorem Europejską Wspólnotę Gospodarczą do udziału w międzynarodowej akcji ratowania funta szterlinga. W przemówieniu wygłoszonym w sobotę na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych, „dzie wiatki” EWG — L. Tindemans wyraził pogląd, że wspólnota ma obowiązek udzielenia pomocy W. Bry-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Telefony”
600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 665-939. Dział sportowy 643-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Jak to zmienić?

Nie można premiować tych, którzy nie szanują pracy

W Zakładach Wytwórczych Głośników „Tonsil” we Wrześni (woj. poznańskie) wyraźnie naruszono niektóre przepisy i zasady obowiązujące w polityce kadrowej. Na ten temat rozmawiamy z Adelą Lange, kierowniczką działu kadr w „Tonsilu”.

— Znamy drastyczny przykład Henryka K., który po porzuceniu pracy w innym zakładzie, został zatrudniony u was na identycznym stanowisku z wynagrodzeniem o 1000 zł wyższym. W okresie od kwietnia do lipca tego roku zatrudniłście siedem osób, przyznając im znacznie wyższe wynagrodzenie od uzyskiwanego w poprzednim miejscu pracy, z której te osoby same zrezygnowały. Jak te fakty pogodzić z polityką zmierzającą do zahamowania płynności załóg, do ugruntowania szacunku dla pracy i swojego zakładu?

— Niewłaściwe zaszerzowanie kilku nowych pracowników wynikało z chęci ich pozyskania. Gdybyśmy zaproponowali im płace niższe od tych, które otrzymali, to najprawdopodobniej nie podjęliby pracy w naszym zakładzie. A przecież doświadczenie nie brakuje nam ludzi, przyjmujemy praktycznie niemal każdego, kto się zgłosi.

— W rezultacie dochodzi jednak do niesłusznego premiowania tych, którzy zmieniają pracę lub ją porzucają?

— Rzeczywiście popełniliśmy błąd, który z pewnością się nie powtórzy. Chcemy go uniknąć przez ścisłe przestrzeganie obowiązujących przepisów przy przyjmowaniu i zaszerzowaniu nowych pracowników.

— Kontrola ujawniła u was również znaczne zwiększenie godzin nadliczbowych. W pierwszym półroczu br. było ich tyle, jakby dodatkowo zatrudniono 24-osobową brigadę. Niepokojące rozmiary przybrała też absencja, szczególnie chorobowa. Jak próbujecie temu przeciwdziałać?

— Mimo naszych starań, rozmiary obu zjawisk są, niestety, nadal niemal takie same, jakie stwierdził Wydział Zatrudnienia. Wynika to głównie ze zwiększenia produkcji, przy braku rąk do pracy (szczególnie w transporcie) i wzroście zachorowań, głównie pracowników starszych. Problemy te były wielokrotnie analizowane, podejmowaliśmy też różne środki zaradcze: między innymi kontrolowaliśmy zasadność zwolnień lekarskich, ale nie stwierdziliśmy, by były wykorzystywane bez uzasadnienia.

— Może wasze starania były zbyt mało energiczne? Przecież kłopoty z zatrudnieniem można złagodzić różnymi sposobami: przez mechanizację prac zadaniowych i wyładunkowych, nasilenie profilaktycznej działalności przemysłowej służby zdrowia, poprawę warunków pracy, niezadawalających w niektórych wydziałach?

— W „Tonsilu” działamy również w tych kierunkach. Na przykład pracowników, u których stwierdzono schorzenia, przesuwamy do lżejszych prac. Co do mechanizacji — wkrótce mamy otrzymać dźwig, który ułatwi załadunek i wyładunek. Mimo wszystko czeka nas jeszcze bardzo dużo pracy, by usunąć nieprawidłowości, występujące u nas w zatrudnieniu.

Trudności związane z niedoborem rąk do pracy, nie mogą usprawiedliwiać odstępstw, prowadzących do premiowania ludzi, wykorzystujących dla osobistych celów kłopoty kadrowe zakładów. Dlatego po pewnym czasie wrócimy do przedstawionej sprawy, by przywrócić się rezultatów przedsięwzięć zaradczych, podjętych we wrześniowym „Tonsilu”.

MICHAŁ ŁUCZAK

Wystąpienie przedstawicielki PRL na sesji UNESCO

Na odbywającej się w Nairobi 19 sesji konferencji generalnej UNESCO wystąpiła przewodnicząca delegacji polskiej Eugenia Krassowska.

Omawiając zadania organizacji na najbliższe lata mówczyni podkreśliła zwłaszcza rolę UNESCO w dziedzinie pokoju i rozbrojenia i umacniania bezpieczeństwa między narodami. Stwierdziła ona, że delegacja polska udzieliła pełnego poparcia rezolucji przedłożonej przez Związek Radziecki i inne kraje, które zobowiązuje UNESCO do mobilizowania opinii publicznej przeciw wyścigowi zbrojeń. Podkreślając szczególne znaczenie demokracji i oświaty i wychowania młodzieży w duchu pokoju i zrozumienia między narodami, mówczyni stwierdziła, że delegacja polska zgłasza projekt rezolucji w sprawie szkoły równych szans oraz modelu szkoły wiejskiej powiązanej ze środowiskiem, a także w sprawie doskonalenia podręczników historii i geografii i eliminowania z nich treści nie służących budowaniu szacunku i pokoju między narodami.

E. Krassowska stwierdziła dalej, że Polska z zadowoleniem odnotowuje wzrost rangi nauk społecznych w programie UNESCO.

Przewodnicząca delegacji polskiej podkreśliła ponadto wielkie znaczenie przygotowywanej deklaracji nt. fundamentalnych zasad wykorzystywania środków masowej informacji oraz średnioterminowego planu (1977/82) dotyczącego współpracy międzynarodowej. (PAP)

Od 1 do 7 bm. w Polskim Radiu

Tydzień Kultury Radzieckiej

Nadchodzący tydzień w programach Polskiego Radia poświęcony będzie prezentacji dorobku twórców i artystów z ZSRR. Program trwającego od 1 do 7 bm. „Tygodnia Kultury Radzieckiej” wypełnią liczne słuchowiska, fragmenty prozy i wiersze poetów radzieckich, nagrania w wykonaniu światowej sławy artystów i zespołów. (PAP)

Dziesiąta pięcioletka nowym etapem w rozwoju ZSRR

W komentarzu Gleba Spiridonowa na temat uchwalonego przez Radę Najwyższą ZSRR planu pięcioletniego na lata 1976—1980 agencja prasowa „Nowosti” pisze, że dziesiąta pięcioletka stanowi nowy etap w realizacji długofalowej polityki KPZR w dziedzinie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju zmierzającej do zapewnienia wszechstronnego i harmonijnego rozwoju gospodarki oraz podniesienia dobrobytu obywateli ZSRR.

Przemysł, a zwłaszcza kompleks paliwowo-energetyczny, będzie się nadal rozwijał w szybkim tempie. W ciągu pięcioletcia wydobyte ropy naftowej zwiększy się o 149,2 mln ton, gazu ziemnego o 145,7 mld m sześciennych, węgla o 103,7 mld ton, a produkcja energii elektrycznej o 341,4 mld kWh.

Znaczne środki przeznaczono w obecnej pięcioletce na rozwój galezi przemysłu produkujących towary konsumpcyjne. Następuje modernizacja techniczna przemysłu lekkiego i spożywczego. W ciągu pięciu

lat produkcja artykułów powszechnego użytku zwiększy się o 45,1 mld rubli.

Ogólnie biorąc, wskaźniki absolutnego przyrostu produkcji głównych galezi gospodarki narodowej ZSRR w tym pięcioletciu będą najwyższe w historii kraju.

W dziedzinie rolnictwa plan wytycza osiągnięcie w roku 1980 zbioru zbóż rzędu 235 mln ton. Oczywiście wiele zależęć będzie jeszcze od warunków pogodowych, jednakże istotne kroki podjęte przez KPZR i rząd radziecki w dziedzinie umocnienia bazy materialno-technicznej tej galezi gospodarki i wszechstronnego podniesienia jej efektywności, pozwoliły już w tym roku, mimo niezupełnie sprzyjających warunków atmosferycznych, osiągnąć zbory zbliżone do rekordów (w 1973 r. — 222,5 mld ton).

Zboże stanowi, jak wiadomo, klucz do rozwiązania innego istotnego problemu rolnictwa, a mianowicie intensywnego rozwoju hodowli. Plan pięcioletni przewiduje dalszą specjalizację i koncentrację tej dziedziny gospodarki i przejście na zasady przemysłowe, co za pewni znaczny wzrost produkcji mięsa, mleka i innych artykułów pochodzenia zwierzęcego.

Do roku 1980 realne dochody na głowę ludności w wy-

niku podwyżki płac pracowników fizycznych i umysłowych oraz dochodów kołchoźników i wzrost społecznego funduszu spożycia wzrosną o 20 procent, wzrosną wydatki na cele socjalne, budownictwo mieszkaniowe, umocnienie bazy materialnej służby zdrowia, na oświatę i kulturę.

Pomyślne wykonanie przez radziecki przemysł zadań planowych pierwszego roku obecnej pięcioletki, jak to wynika z niedawno opublikowanego komunikatu GUS za 9 miesięcy br. oraz pomyślne zbory zbóż — świadczą — czytamy w zakończeniu komentarza — że wbrew pesymistycznym przewidywaniom zachodnich sowietologów wytyczone w pięcioletnim planie cele społeczno-gospodarcze zostaną osiągnięte do roku 1980. (PAP)

Na terenie b. obozu w Oświęcimiu

Pokojowa manifestacja młodzieży

Na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Oświęcim — Brzezinka odbyła się w sobotę — 30 października — pokojowa manifestacja młodzieży. Pamięci milionów osób pomordowanych w tym obozie w latach II wojny światowej poświęcony był więziarski apel poległych.

Uczestnicy manifestacji wyświadczyli deklarację, w której wyrazili poparcie dla idei II Apelu Sztokholmskiego. (PAP)

Pomoc racjonalizatorów dla przemysłu owocowo-warzywnego

Przez dwa dni w Poznaniu odbywała się ogólnopolska giełda pomysłów wynalazczych przemysłu owocowo-warzywnego. 12 przedsiębiorstw wystawiło na niej blisko 30 wniosków racjonalizatorskich.

Jak obliczyliśmy, koszt własny wszystkich urządzeń zaprezentowanych na giełdzie wynosił 2,5 mln zł, a wyniki osiągnięte w wyniku ich zasto-

sowania w produkcji — sześciokrotnie wyższe. Wnioski dotyczyły głównie zagadnień technicznych, występujących w produkcji a pozostałe poświęcone były nowym technologiom i wyrobom. 48 wniosków wzbudziło zainteresowanie obecnych na giełdzie przedstawicieli różnych przedsiębiorstw i zapewne zostaną one wykorzystane w przyszłości.

Do najciekawszych pomysłów zaliczyć należy wystawioną przez ZPOW Dębno Lubuskie zmodernizowaną „linię kompotową”. Nowość polega na wyeliminowaniu części prac ręcznych przy produkcji kompotów. Na tonie wyrobu można oszczędzić 1000 zł, co przy produkcji rocznej tego przedsiębiorstwa — 5000 ton daje już znaczną sumę. ZPOW „Pudliszki” zaprezentowały między innymi urządzenie do automatycznego znakowania etykiet, którego koszt produkcji wynosi 22 000 zł, a oszczędność przy jego zastosowaniu sięga 200 000 zł. Biorąc pod uwagę obfite zbory owoców w bieżącym roku, ZPOW Chelm Lubelski przedstawił nowe koncentraty soków pitnych i napojów owocowych. Koncentraty te, 30 i 70-procentowe, pakowane będą do puszek. (wif)

Zmarł A. Necel

W wieku 74 lat zmarł znany pisarz i społecznik, wywodzący się z rodziny kaszubskich rybaków — Augustyn Necel.

W latach młodości A. Necel pracował we flocie handlowej, później w Morskim Laboratorium Rybackim na Helu. W 1939 r. walczył w obronie Wybrzeża. W swoich książkach, pisanych piękną polszczyzną, zawarł wielką epopeję życia Kaszubów, trudów pracy na morzu, zobrazował sugestywnie życie pod rodzinną strzechą. A. Necel debiutował w 1955 r. powieścią „Kutry o czerwonych żaglach”. (PAP)

STRONA

GŁOS — 1 XI 1976

3

Dziesięć kilometrów za Poznaniem z drogi do Wrocławia skręcamy w lewo — w kierunku Lubonia. Dwa kilometry dalej, z lewej, widać ogrodzony kwadrat ziemi — topole, lipy, krzewy. Tuż przed nim bawia się małe dzieci. Czy wiedzą, że w tym miejscu od marca 1944 roku do stycznia 1945 znajdował się utworzony przez hitlerowców oboz karny? Istniał krótko, za panowania niemieckiego, a po wojnie, w 1945, został zniszczony. W miejscu tym, na którym wryto słowa: „Nigdy więcej wojny”.

Niewiele zachowało się już z dawnego obozu: mur, pod którym rozstrzelano więźniów, żelazny bunkier, w którym karanych osadzano bez jedzenia, basen, w którym topiono więźniów.

Świadectwa męczeństwa Wielkopolan znaczą się wieloma mogiłami. To w Poznaniu 3 października 1939 roku zaczął funkcjonować Fort VII. To właśnie w Fortie VII dokonano pierwszych gazowań, z tego miejsca odchodziły transporty do lasów pałaczkich, w których rozstrzelano ludzi za to, że byli Polakami. Z Fortu VII wzięta się również takie miejscowości, jak Debin, Sowinki i Roznowo, gdzie ginęli więźniowie Fortu.

Do 1942 roku w więzieniach w Berlinie, Wrocławiu, Wronkach, Rawiczu i w Poznaniu trwały egzekucje. Zamordowano 252 młodych, należących do powstałej w roku 1939 Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej, którą kierował kapitan „Kmiotek”, 18-letni Aleksander Goniał pisał do swojej matki z berlińskiego więzienia, Moabit: „Za chwilę idę mamę, na śmierć. Mamę, musisz być taka silna, jak ja”.

Miejsca męczeństwa Wielkopolan

Pamięć o śmierci i bohaterstwie

Tysiące Wielkopolan kierowano do obozów koncentracyjnych. Taka to była rzeczywistość okupacji.

Biegły miesiąc. W miejsce objętego przez Wehrmacht Fortu VII stworzono oboz karny w Zabikowie. Wysokie opłotowanie z drutu kolczastego, w odstępie kilku metrów drugi pas podobnego ogrodzenia z przewodami wysokiego napięcia. Między ogrodzeniami zapory ze zwojów drutu kolczastego. Na rogu wieżyczki wartownicze zaopatrzone w broń automatyczną. Nocą oboz oświetlony reflektorami. Wejście do obozu od strony zachodniej silnie strzeżone. Na obszarze poza ogrodzeniem.

Historyczne zdjęcie z roku 1945. Manifestacja ku czci ofiar hitlerowskiego terroru obozu karnego w Zabikowie. Fot. — Archiwum

dzeniami 10 budynków administracyjnych - gospodarczych oraz 8 drewnianych baraków dla więźniów.

To właśnie tutaj kierowano podejrzanych o prowadzenie tajnej działalności niepodległościowej, uprawianie sabotażu, dywersji jak i pomówień o drobne uchybienia administracyjne i uchyłanie się od morderczej pracy.

Gdy w maju 1944 roku gestapo wpadło na trop siatki organizacji wielkopolskich komunistów, aresztowanych zostało 133 członków PPR, w tym prawie całe kierownictwo. Mimo terroru, o którym świadczą liczba 20 000 wyroków śmierci wydanych przez hitlerowców oraz sądy specjalne na terenie Poznania i Wielkopolski, poznańscy komuniści zdecydowali się na organizację ruchu oporu, dywersję, sabotaż. Początkowo działali sa-

motnie. Potem w kontaktach z łódzką organizacją PPR.

Był dzień 13 sierpnia 1944 roku. Dzień piękny i słoneczny. Gdyby nie druty kolczaste, wieże strażnicze, tresowane psy, można by mówić, że w Zabikowie trwa sielankowe lato. I w takim to dniu w obozie zabikowskim zamordowani zostali członkowie kierownictwa poznańskiej PPR: Roman Pasikowski, Tadeusz Weinert, Wacław Malinowski, Jakub Kaczmarek, Jan Zgodziński, Stefan Karpiak, Eugeniusz Augustyniak, Jan Mazurek, Antoni Ratajczak, Jakub Przybylski, Józef Zatorski. Byli młodzi, bardzo chcieli żyć, dla nowej, wolnej Polski.

A kroniki zapisywały nowe zbrodnie dokonywane przez okupantów hitlerowskich jeszcze w ostatnich dniach ich pobytu w Wielkopolsce, w roku 1945.

W dniach 18 i 19 stycznia żandarmi rozstrzelali we wsi Struga pod Koninem dwóch jego mieszkańców, a czterech spalili żywcem w ich domach.

W dniach 16 i 19 stycznia gestapowcy, SS-mani i policjanci rozstrzelali pod Skarzewem 60 więźniów z Kalisza oraz z Ostrowskiego.

20 stycznia oddział Wehrmachtu rozstrzelał w Marchwacu (koło Kalisza) 64 mieszkańców w wieku od 15 do 65 lat.

Tegoż samego dnia „Strafkommando” z Wielunia rozstrzelało na ulicy Ostrzeszowa 14 Polaków.

W Grabowie gestapowcy rozstrzelali pod murami więzienia 5 Polaków.

21 stycznia w obozie zabikowskim spalono 160 więźniów.

Nazajutrz na cmentarzu zabikowskim rozstrzelano 33 więźniów sprowadzonych z Poznania.

24 stycznia strażnicy eskortujący więźniów obozu zabikowskiego rozstrzelali w Łonicy 17 więźniów.

25 stycznia — żołnierze Wehrmachtu rozstrzelali w Wieluniu nad Notecią 5 Polaków, a w Czarnkowie — 1.

26 stycznia żołnierze SS zgromadzili w budynku szkolnym w Nowym Tomysku 17 Polaków, po czym do wnętrza wrzucili granaty. Rannych dobijano kółkami karabinów.

28 stycznia gestapo rozstrzelało 8 mieszkańców Rydzyny za wywieszenie flag polskich.

To przypomnienie historycznych faktów walk ludu wielkopolskiego z hitlerowskim okupantem, jego bohaterstwa i poświęcenia, jego martyrologii. To nie rozrachunki, lecz nie wolno nam o tym zapomnieć, nie wolno — dla świętej pamięci tych, którzy za naszą wolność oddali życie.

I dlatego proponujemy, by właśnie w Zabikowie powstał muzeum walki i martyrologii ludu wielkopolskiego. By tutaj skrzętnie zgromadzono wszystkie pamiątki i dokumenty z całego okresu okupacji. Ocalmy od zapomnienia ludzkie cierpienie i bohaterstwo z tamtych dni.

Na wszystkich cmentarzach zapłoną dzisiaj znicze, pochylą się szandary, staną w milczeniu — w hołdzie tym, którzy cierpieli, którzy oddali swoje życie za wspólną polską sprawę.

JERZY KNAPIK

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramika: „Nieuchwytny morderca”; Noteć: „Moim talem jestem czyli romans 40-latk”.
GNIEZNO Lech: „Dzień szarańczy”; Polonia: „Ocalić miasto”.
JAROCIN: „Zagłada Japonii”.
KALISZ Oaza: „Flic story”; Stylowe: „Motylem jestem czyli romans 40-latk”; Syrena: „Jak zdobyć prawo jazdy”.
KOŁO: „Cztery muszkieterowie”.
KONIN Centrum: „Vincent, Francois, Paul i inni”; Górnik: „Nashville”.
KOSCIAN: „Motylem jestem czyli romans 40-latk”.
LESZNO: „Brunet wieczorowa pora”.
OSTRÓW Roma: „Na tropie sokola”; Słońce: „Ocalić miasto”.
OSTRZESZÓW: „Szczygi”.
PILA Iskra: „Ojciec chrzestny II”; Koral: „Tora! Tora! Tora!”.
RAWICZ: „Powrót tajemniczego blondyna”.
SZAMOTULY: „Zbuntowani”.
SREM Sionko: „Ostatni skok gangu Olsena”.
TUREK: „Nieśmiertelny”.
WALCZ: „Trzęsienie ziemi”.
WRZESNIA: „Sandakan nr 8”.
ZŁOTÓW: „Miłość w godzinach nadliczbowych”.

RADIO

PROGRAM I: 8.05 Mel. sprzed lat; 9.05 Wiadom. sport.; 9.10 Z repertuaru znanych ork.; 10.05 Konec. muz. polskiej; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Demeter i Persefona”; 11.20 Poczta śpiewana; 12.10 „Non omnis moriar...”; „Nie wszystkich umrę”; 12.30 Sylwetki filmowe; 13.15 Antykwarium z kuranem; 13.30 Motywy lud. w twórczości kompozytorów polskich; 14 Konec. z nagrań WOŚP i TV w Katowicach; 14.30 Muz. i piosenka; 15 Transkrypcje i parafrazy; 15.10 Teatr PR — „Pokój, w którym kiedyś żyliśmy”; 16.45 Śpiewa E. Demarczyk; 17 „Kamienie na szaniec” aud. słowno-muzyczna; 18 „Muzyka i Aktualności” — wyd. specjalne; 18.30 Godzina wspomnień — muzyka i piosenki; 19.15 Mel. przy świecach; 20.05 „Zamarłym głosem” rep. literacki; 20.30 Ballady jazzowe; 21 Teatr Piosenki „Niobe” poemat K. I. Galszyńskiego; 21.31 Konec. wspomnień; 22.30 „Proponujemy zapraszać”; 22.45 Śpiewa Wanda Warska; 23.05 Ogólnop. wiadom. sport.; 23.15 Muz. na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 20, 23.

PROGRAM II: 7.35 Konec. na różn. instrumenty; 8.35 Public. międzynarodowa; 8.45 Monteverdi: Mel. akompaniowane ze zbioru „Sela Morale e Spirituale”; 9.10 „Moje miasteczko” — fragm. książki; 9.40 Utwory J. S. Bacha; 10 Me tamorfozy; 10.30 „Elegie diuinejskie” — słuch.; 11 Schubert: 14 kwartet smyczkowy; 11.40 Spotkanie z historią — Legenda o Górze Sw. Anny; 12.10 Mel. i pieśni zadusze; 12.25 Z taśmoteki dzieł radiowych — „Dzwony” — rep. literacki; 13 Konec. muz. polskiej; 14 „Pod zamkniętymi drzwiami czasu” fragm. prozy J. Parandowskiego; 14.20 Pamięci artystów, którzy odeszli; 15 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Pogotowie”; 15.41 „Holland Festiwal” — 1976; 17 Notatnik kulturalny; 17.10 Pamięci artystów, którzy odeszli; 17.45 Vaughan: Riders to the Sea; 18.35 „Ten dzień jak wszystkie inne” felieton; 18.45 Utwory klawesynistów francuskich; 19 Teatr PR „Król Agis”; 20.05 Konec. muz. polskiej; 21.50 Muz. yka; 22 „Jesienny nokturn” — mag. literacki; 22.30 J. Ockeghem: Requiem; 23.10 Debussy: 2 sonata na flet, altówkę i harfę; 23.35 Co słychać na świecie; 23.40 Gospels spirituals blues.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.15 Ballady na 2 saksofony; 8.35 Co kto lubi; 9 „Szczęśliwy Kondor” — pow.; 9.10 Madrygały śpiewa zespół The Swingle Singers; 9.30 Na polskiej ziemi; 9.50 Na organach gra Jimmy Smith; 10 Nastroje, zwierzenia, rytmy... magazyn; 11 Msza gregoriańska; 11.30 Barokowe stylizacje zespołu Emerson, Lake and Palmer; 12 Gulgutiera — słuch.; 12.25 Listopadowa ballada; 13 Recital organowy H. Wunderlicha; 13.45 Muz. A. Makowicza; 14.05 Polskie cmentarze; 14.30 Wiersze śpiewane H. Poświatowskiej; 14.45 Za kielichem; 15.10 Głosy, które pamiętamy; 15.50 „Samotność” — gra Baden Powell; 16.15 Opowieści o kronopich i famach J. Cortazara; 16.45 Muz. A. Makowicza; 17 Wokaliści Flory Purim; 17.15 Rock symf. zespołu Pink Floyd; 17.40 Wizerunki ojczyzny — dąb; 17.55 Jean Baptiste Lully „Miserere”; 18.30 Muz. A. Makowicza; 19 „Droga przez mekko” — pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Szczęśliwy Kondor”; 20 „Requiem Es-dur”; 20.35 Powracający temat „Nie opuszczaj mnie”; 21 „Nie wszystkich umrę” — aud. poetycka; 21.20 Spirituals L. Armstronga; 22.05 Śpiewa Zanna Biczewska; 22.15 Sokrata los tragiczny; 22.30 W holdzie C. Parkerowej; 23 Wiersze J. Bobrowskiego; 23.05 Gra Ork. J. Lota; 23.25 Muz. A. Makowicza; 23.50 Śpiewa Ewa Demarczyk.

Wiadomości: 6, 14, 19.30, 22.

Konińskie

Murarskie obrachunki

Od kilku miesięcy trwa w Konińsku budowa fabryki domów. Pierwsze prefabrykaty wyprodukują się w niej w połowie 1978 roku. 60 tysięcy izb rocznie jakie można będzie z nich stawiać, stworzy możliwość szybszego zlagodzenia braku mieszkań w Konińsku i województwie.

Dotychczas buduje się w Konińsku domy z płyt z wytwórni polowej. W tym roku ma być oddanych 1188 mieszkań o powierzchni 50 900 metrów kwadratowych. Najwięcej powstanie w Konińsku — 614, Słupca otrzyma 200, Koło — 175, Kłodawa — 78, a Turek, który nigdy nie miał szczęścia do budownictwa mieszkaniowego — 70 mieszkań. Powstaje też 5 pawilonów handlowo-usługowych o powierzchni 3 400 metrów kwadratowych.

zawsząd o wszystkim

WYNALAZEK MIESIĄCA

KALISZ. Z inicjatywy WRZZ w Kaliszu ogłoszono w tym województwie konkurs na najlepszy projekt wynalazczy każdego miesiąca. Pierwszą laureatką została Teresa Janiak z pleszewskiego „Sponsu”. Zastosowała w produkcji pomysł racjonalizatorski przyniesie poważne oszczędności w zużyciu stali kwasoodpornej, a także obniży pracochłonność procesu technologicznego. Teresa Janiak ma już na swoim koncie osiem innych projektów wynalazczych, z których 4 zastosowane w produkcji przyniosły efekty w postaci zaoszczędzonych 233 000 zł. (par)

REMONTUJĄ I STAWIAJĄ NA HODOWLĘ

RASZKÓW. Niebawem dobieg nie końca remont i rozbudowa pomieszczeń miejskiego Ratusza, gdzie będzie się mieściła siedziba Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR oraz Urzędu Gminy.

Raszków (woj. kaliskie) ma do bre wyniki w produkcji żywności i obecnie z powodzeniem udaje się realizować plan zwiększenia pogłowia trzody chlewnej i bydła. Hodowla powiększy się w dodatku o wybudowanie suszarni zielonek i mieszalni posz, które mają tam niedługo stanąć. (par)

Jak wykazały ostatnie konińskie, nie zostanie zakończona wzniesienie budynku mieszkalnego w Dąbiu z 12 mieszkań. Ponadto wątpliwe jest zakończenie budowy dwóch bloków w Konińsku o 150 mieszkań. Opóźnienia te spowodowane są, przede wszystkim, brakami materiałów budowlanych i instalacyjnych. Również ważne jest realizowanie planu tak zwanych stanów zerowych i surowych pod budownictwo roku przyszłego (fundamenty, piwnice, itp.). Przedsiębiorstwa podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa podjęły już realizację obiektów o łącznej powierzchni 45 000 metrów kwadratowych. Jedynie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane nie zaczęło budowy bloku, który ma być oddany do użytku w roku przyszłym w Kłodawie.

Uzupełnieniem mieszkań budowanych w blokach, są domy jednorodzinne. W tym roku ma ich powstać 738, w tym 254 w miastach i 484 na wsi. Do końca września przekazano do użytku 365 domów. Na zakończenie roku ilość ta wydatnie się zwiększy, lecz jest wątpliwe, by wykonany został plan przewidziany na ten rok. Jest to sytuacja niepokojąca, zwłaszcza gdy wiadomo, że ten rodzaj budownictwa ma dać w przyszłym roku już 985 mieszkań. Do końca 1977 roku pod budownictwo jednorodzinne przygotowanych ma być w województwie 7200 działek, które wykorzystają się do roku 1980. Do tej chwili wyznaczono 5777 działek.

Większe braki występują w uzbrojeniu budowanych już osiedli domków jednorodzinnych i tych, których wzniesienie rozpocznie się w roku przyszłym. Są one dotychczas w ogóle nie uzbrojone, — doprowadzono jedynie prąd. Do osiedla domków jednorodzinnych w Rychwał, nie podłączono

no nawet prądu przed wprowadzeniem się pierwszych mieszkańców. Mimo zabiegów władz gminy nie udało się znaleźć wykonawcy.

Trwa natomiast uzbrajanie terenu pod budownictwo jednorodzinne w osiedlu Niesłusz i przy ulicy Solnej w Konińsku — zakłada się wodociąg, kanalizację, sieć energetyczną, buduje drogi. Jeszcze w tym roku rozpocznie się doprowadzanie wodociągu i sieci energetycznej do działek budowlanych w Turku.

Rozwój budownictwa jednorodzinnego zmusza do powołania przedsiębiorstwa budowlanego, które zajmowałoby się w województwie właśnie uzbrajaniem terenów i działek. Rozstrzygnięta też powinna zostać zasada finansowania tych prac. W planach dla województwa konińskiego na lata 1976—80 nie przewidziano nakładów finansowych na te cele, a dotacje zakładów pracy są tylko półśrodkiem. (woj)

Naprzeciw potrzebom granowian

W gminie Granowo (woj. poznańskie) podejmuje się przedsięwzięcia, mające polepszyć warunki życia mieszkańców. Są one podyktowane najpilniejszymi potrzebami, zwłaszcza w gospodarce komunalnej. Granowianie uczestniczą społecznie w tych robotach, realizowanych dla wspólnego dobra.

Ostatnio zakończono układanie utwardzonego dywanika na drodze Granowo—Granówko, co znacznie usprawniło ruch na tym 3-kilometrowym odcinku. Trwa natomiast modernizacja dwóch ulic: Rutkowskiej, prowadzącej do bazy Gminnej Spółdzielni i mającej duże znaczenie dla rolników, a także ulicy Szkolnej; wzdłuż niektórych ulic naprawiane są chodniki. W przyszłym roku nastąpi dalsza poprawa oświetlenia ulic dzięki zwiększeniu liczby rterówek. Budowana nadto będzie droga Kubaczyn—Strzepiń.

Także w 1977 r. rozpocznie się realizację jednej z najważniejszych inwestycji Granowa w tej pięcioletniej — długo oczekiwanej wodociąg. Potrwa ona dwa lata, ale główna nitka wodociągu ma być gotowa jeszcze w przyszłym roku; całość kosztować będzie około 4 mln zł. Już za kilka miesięcy otworzy podwoje równie po

ODPOWIADAMY

Paulinka O., Leszno. — Specjalnych szkół kształcących stewardesy samolotowe nie ma. Dyrekcja Polskich Linii Lotniczych „Lot” angażuje co pewien czas niewielką ilość osób na te stanowiska. Kandydatki muszą posiadać wiek od 21—27 lat, wykształcenie co najmniej średnie, dobrą znajomość jednego języka, jak angielskiego, rosyjskiego, francuskiego lub niemieckiego, dobre zdrowie i ładną prezencję. Egzamin na stewardesy jest konkursowy. (3810).

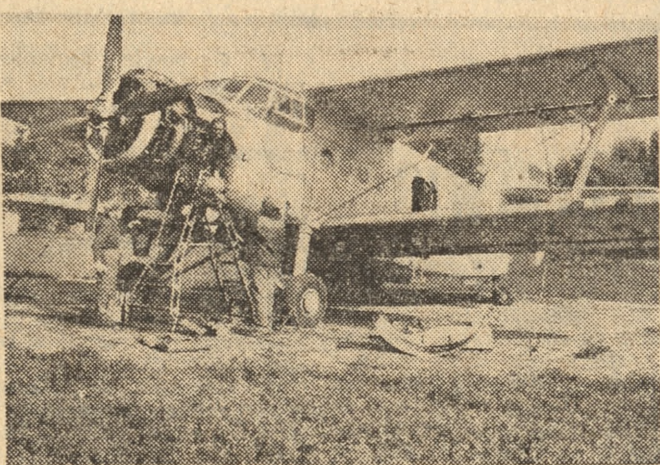
gram dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Teatr Telewizji: Ernest Bryll — „Rzecz listopadowa” (kol.); 22.35 — Trzeci koncert brandenburski Bacha — program muzyczny.

PROGRAM II: 14.55 — „Pomniki warszawskie” — rep. (kol.); 15.10 — „Requiem dla fletu czarnodziejskiego” — film biograficzny prod. TV CSRS; 16.10 — „Żywy Mateusz” — polski film fab.; 17.25 — Jan Sebastian Bach — „Magnificat” — program muzyczny (kol.); 18.00 — „Intergrafia-76” — program publ.-kult. (kol.); 18.25 — Zagraniczny film dokumentalny; 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Koncert skrzypcowy Czajkowskiego (kol.); 21.15 — Pamięć i trwanie (prog. poet.-muz.); 21.35 — Z serii: „Z albumu bohaterów miast” — Kercz — rad. film dok. (kol.).

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10.25 — „Siedemnaście mgieł wiosny” — odc. II serialu sensacyjnego prod. TV ZSRR; 11.35 — W Starym Knie — „Wspomnienie o Józefie Węgrzyńskim”; 12.35 — „Pasaż leśnika” — program publ. kulturalnej (kol.); 12.50 — „Piórkami i węglem” — Stary Sącz; 13.05 — Program muzyczny; 13.15 — W. A. Mozart — Requiem d-moll (kol.); 14.20 — „Dolina jaskiń” — austrijski film dok. (kol.); 15.15 — Dla dzieci: Krakowski Teatr Baśni — „Ramajana”; 16.15 — Estrada Poetycka — „Jeszcze jedno wspomnienie”; 16.50 — Kino, kino: „Anna Karenina” — program publ. kult. (kol.); 17.40 — „Dziennikarz” — cz. I rad. filmu fab.; 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i pro-

Samolotowy siewnik



Widok samolotu siewnika nisko nad polami przelatanym wzbudza sensację wśród mieszkańców polskiej wsi. Po prostu siał się on jednym z wielu narzędzi do mechanicznej uprawy gleby. W Przedsiębiorstwie PGR Dobrojewo w woj. poznańskim już od lutego trzyosobowa załoga z Zakładu Usług Agrotechnicznych z Wrocławia towarzyszy miejscowym rolnikom we wszystkich niemal pracach polowych. Zabiegi agrotechniczne wykonywane z pomocą popularnego „Anika” jak np. nawożenie gleby, rozsiew środków ochrony roślin itp. przyspieszają roboty polowe.

W tegorocznym sezonie rolniczym zrobiono wiele, przelano około 400 godzin wysiewając ponad 3 000 ton nawozów sztucznych. Na zdjęciu: w czasie biejącego przelądu maszyny przed kolejnym lotem nad polami Dobrojewo. (za)

Fot. — H. Kamza

PROGRAM IV: 7.30 J. S. Bach: Kantata „Ich habe genug”; 8.05 Konec. świąteczny; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — Konec dla młodzieży; 11 Pamięci artystów, którzy odeszli — G. Piatogorski; 12 Pamięci artystów, którzy odeszli — Geza Anda; 13 Teatr klasyczny dla młodzieży „Wesele” część II — dramat S. Wyspiańskiego; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 Odtworzenie konc. barokowe go; 16.05 W listopadowym nastroju; 17.30 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego „Warszawskie cmentarze”; 18 Msza gregoriańska za zmarłych; 18.25 „Różaniec pisane” — słuch.; 18.55 Tajemnice języka poezji — Lesmian; 19.10 Zaproszenie do smoka wawelskiego — o rekonstrukcji „Smoczej Jamy” pod Wawelem; 19.30 Muzyka poważna (stereofoniczna); 22.25 Internationale Juni — Festiwalen Zuerich 1976 stereo; 22.15 Między fantazją a nauką „Rozdwojenie” słuch.; 22.40 Pamięci artystów, którzy odeszli. Wiadomości: 7, 8, 16.

Współpraca służąca zdrowiu

Akademia Medyczna w Poznaniu dla chodzieskiego „Cerpola”

Przemysłowa służba zdrowia z trudem wychodzi z kadrowego impasu. Brakuje nie tylko specjalistów, ale i lekarzy dla poradni ogólnych. Nic więc dziwnego, że badania okresowe pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, którzy winni być okresowo badani obejmowały dotychczas zaledwie piątą część załogi. Tak było na przykład w zakładach „Cerpola” w Chodzieży. W ostatnich dwóch latach zanotowano tam znaczny wzrost nieobecności w pracy z powodu chorób, co stwarzało trudności w realizowaniu planów produkcyjnych.

Dyrekcja „Cerpola” i władze Akademii Medycznej w Poznaniu zawarły więc porozumienie w sprawie przeprowadzenia masowych badań lekarskich przez pracowników poznańskiej uczelni. Miały one charakter kompleksowy i obejmowały badania radiologiczne klatki piersiowej, analizę krwi i moczu oraz badania ogólne i

specjalistyczne o charakterze konsultacji. Akcją kierował adiunkt Kliniki Neurologii, doktor medycyny Mirosław Owsianowski, zaś nadzór z ramienia władz uczelni sprawował prorektor prof. dr hab. Mieczysław Wójcicki.

Badaniem poddano blisko 1750 osób, a ich wyniki posłużyły załadowej służbie zdrowia w działalności profilaktycznej. Natomiast ci pracownicy „Cerpola”, u których stwierdzono odchylenia wymagające leczenia specjalistycznego lub pogłębianych badań diagnostycznych, otrzymali skierowania do klinik i przychodni Akademii Medycznej w Poznaniu. Akcja miała charakter pracy społecznej. Uczestniczyło w niej trzydziestu trzech lekarzy medycyny zatrudnionych w Akademii Medycznej, a na rzecz chodzieskiego Zakładu przepracowali oni ponad 1100 godzin. Poza działalnością o charakterze usługowym prowadzono także badania naukowe nad stanem odżywiania załogi „Cerpola”. Przy współpracy z zakładową służbą zdrowia będą one kontynuowane.

Do powodzenia akcji przyczyniło się ściśle współdziałanie z dyrektorem zakładów, Komitetem Zakładowym partii, Radą Zakładową oraz pracownikami przemysłowej służby zdrowia. Czynniki społeczne leżą w interesie Akademii Medycznej spotkał się z uznaniem załogi „Cerpola”. (zr)

tu się sprzedaje

Na TARGOWISKU JEZYCKIM, które odwiedziliśmy w sobotnie popołudnie — dominowały oczywiście kwiaty. Wielu z nas przyszło tutaj, by zaopatrzyć się w niezbędne do przystrojenia mogił najbliższych rekwiizyty.

Największą popularnością cieszyły się chryzantemy. Cięte oferowano po 15 i 20 zł. Doniczkowe wyceniano następująco: jedna chryzantema (złota) — 25 zł, trzy kwiaty — 50 zł. Wiele też było ładnych chryzantem drobnokwiatowych w doniczkach, ich ceny: 20, 30, 40 i 50 zł. Za doniczkę żądano na ogół extra 5 zł.

Goździki sprzedawano po 14 i 18 zł, róże — wśród których widzieliśmy prawdziwie piękne — po 22, 25 i 26 zł.

Tandety w większości były natomiast sztuczne kwiaty, oferowane po 3, 4, 5, 7 i 10 zł sztuka. O wieńcach, bez przesady, można powiedzieć to samo, ale — de gustibus... Kupowane były jednak dość chętnie, jakkolwiek ceny nie nastrajały zachęcająco: 60, 100, 120 i 180 zł. Za wiązkę czterech (!) „bazi” żądano 12 zł. Ponadto widzieliśmy znicze po 10 i 15 zł, których producenci działali z pewnością w myśl zasady: nie jakość, lecz ilość.

Nie brakło na targowisku owoców i jarzyn, choć ich wybór był skromniejszy. Jabłka sprzedawano po 7, 13 i 16 zł za kilogram, gruszek — po 14 zł. Kilogram cebuli kosztował 10 zł, marchwi — 4 i 5 zł, buraczków — 3,80, ziemniaków — 3 zł, pomidorów — 15 (w gorszym gatunku) — i 30 zł.

Pęczek włoszczyzny można było kupić za 5,50 oraz 6 zł, pęczek marchwi — za 3 zł, a pęczek rzodkiewek — za 4 zł. Główna salata kosztowała 3 zł.

Cena kilograma kiszonych ogórków wynosiła 24 zł, a kwaszonej kapusty — 10 zł.

INFORMACJA EXTRA: na jednym ze straganów sprzedawano doniczkowe chryzantemy — jeden kwiat — po 30 zł. Chyba nie bardzo w zgodzie z obowiązującymi ustaleniami Państwowej Komisji Cen. (res)

Deszczowa aura nie odstraszyła najbardziej zagorzałych kibiców GIELDY SAMOCHODOWEJ. W niedzielne przedpołudnie przy ul. Bema w Poznaniu oferty były wszakże nie najciekawsze.

Za „Syrenę” 104 żądano 59 000 oraz 63 000 zł (roczniki 1971 i 1972), a za „105” — 78 000 oraz 80 000 zł (1973). Jedyny „Fiat” 126p, którego widzieliśmy — na terenie giełdy oczywiście, bo na pobliskich parkingach było ich więcej i jak wskazywały grupki gromadzących się przy nich ludzi, chyba nie tylko zatrzymały się na postój — wyceniony został na 107 000 zł (1975).

„Fiata” 125p z silnikiem 1300 ccm oferowano za 120 000 (1970) oraz 128 000 zł (1972). Za „Fiata” 125p z silnikiem 1500 ccm żądano 140 000 (1972) oraz 235 000 (MR 75) i 240 000 zł (MR 76).

Wiele zaobserwowaliśmy „Trabantów” wycenianych nader „odważnie”: 65 000 (1969, po kapitalnym remoncie, z dokładną informacją o zainstalowanych nowościach), 97 000 (1972), 100 000! (1965) oraz 118 000 zł (1975).

„Skodę” 1000 MB proponowano za 85 000 zł (1965), a „Wolgę” nowego typu — za 182 000 zł (1972). „Dacie” wyceniono na 150 000 zł (1974), a „Zastawę” 750 — na 70 000 zł (1968). Ponadto — tradycyjnie — kilka „Warszaw” w cenach od 55 000 do 60 000 zł.

Za „Opłą” 1700 z 1969 roku właściciel żądał 125 000 zł lub proponował zamianę na „Fiat” 125p. „Austin” z 1969 roku wyceniano na 134 000 zł, a „Volkswagena” („garbusa”) z 1969 roku — na 85 000 zł. (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Stawiana 38, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Staszka 1, tel. 29-12.

Praca • Nauka

Kto udziela korepetycji ze statystyki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5427g.

Potrzebna opiekunka dla chorej, 3 godziny dziennie. Najbliższa okolica Chociszewskiego, Rogalskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5283g.

Pomoc do dziecka — potrzebna. Dzierżyńskiego 71 m. 7. 5289g

Zespół ogrodniczy — zatrudni do zbierania brzośli, w pomieszczeniu na dwie zmiany. Poznań: Płakow, ul. Hulewiczów do końca, za torem kolejowym w lewo, 200 m. Krus. 5316g

Mechanika samochodowego z praktyką zatrudni. Poznań, ul. Winogrodzka 52a. 5405g

Tynkarzy — murarzy — przyjmie zaraz, praca stała. Wyspińskiego 19 m. 16, godz. 15—18. 5280g

Matematyki ucze. Kotowska, Wiosenna 17. 5153g

Studenci Politechniki — udzielają korepetycji: matematyka, fizyka, chemia. Tel. 616-86 lub 478-32 — Danek. 5159g

Lekcje angielskiego, francuskiego, kto udzieli w dzielnicy Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5067g.

Magister anglistyki, udziela lekcji. Weiss, Stalingradzka 28 m. 15. 5024g

Potrzebne korepetycje z termodynamiki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5282g.

Kupno • Sprzedaż

Czarne karakuty blam — wzięcie łapki — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5111g.

Kupię każdą ilość maku. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5044g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5019g.

Kupię tokarkę stołową — produkcyjną. Tel. 504-70. 4985g

Sprzedam ogony rudych lisów na czapki. Telefon 67-35-15. 5429g

Doberman, szczeniaki — sprzedam. Przemierowa, Ogrodowa 48. 5436g

Sprzedam nieużywaną kanapę narożnikową. Tel. 611-50. 5286g

Sprzedam półko-tapezant, z rozkładanymi stołami, w dobrym stanie. Tel. 442-82. 5412g

Sprzedam tarcie sosnową. Konin, ul. Żwirki i Wigury 9. 5408g

Blam, łapki karakulowe, czarne, skórki karakulowe, popielate, minikalkulator japoński — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5389g

Roczniki: Panorama Śląska 1973—1976, Piłka Nożna 1956—76, Motor 1969 — sprzedam. Tel. 730-51. 5396g

Kożuch damski do sprzedania. Ul. Daleka 13 m. 1. 5306g

Sprzedam płyty — single. Aleja Wielkopolska 14, między godz. 17—19. 5331g

Sprzedam futro z nutili i skóry z nutili. Telefon 67-49-46. 5332g

Sprzedam futro łapki karakulowe, duży rozmiar. Tel. 41-11-80. 5341g

Sprzedam Jawę 250. Poznań, Dojazd 30 B 3 m. 12. 5361g

Okazja — sprzedam na pełniarkę do nabojów autoryzowanych. Tel. 627-14 od godz. 16—18. 5367g

Okazyjnie, tanio sprzedam kalkulator elektroniczny, 20-działaniowy Texas Instruments SR-50. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5369g.

Samochody

Sprzedam „Stara”. Poznań, Wrocławska 21 m. 6a. 5430g

Sprzedam silnik Flata 1300 do remontu. Głazowa 5. 5413g

Nową Syrenę 105 zamienię na nowego Flata 126p, ewentualnie sprzedam. Tel. 706-58 wieczorem. 5270g

Tanio sprzedam Skodę 1200 Comb. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5378g.

VW-Bus i Wartburg 1000 — sprzedam. Ul. Pilicka 1. 5340g

Sprzedam Warszawę M-20. Tel. 33-21-85. 5437g

Stacja diagnostyczna inż. A. Piechowski, Syrokomli 1 (za rondem obornickim), wymiana sworzn i ustawianie geometrii. Na poczekaniu przepaży, wyważanie kół. Czynne do godz. 18. 5055g

Sprzedam Nysę skrzynio wa, sprzedam lub zamienię Lublin, stan bardzo dobry — na samochód osobowy. Swarzędz, ul. No wy Świat 1, tel. 737-70. 5418g

Sprzedam Trabant Combi. Tel. 33-21-47. 5347g

Sprzedam Warszawę górnozorową. Tel. 544-25, w godz. 10—18. 5350g

Zamienię nowego Flata 126, na fabrycznie nowego 125p. Tel. 611-14, po godz. 14. 5356g

Sprzedam Syrenę 105 Bosto, przebieg 5 tys. km. Tel. 33-36-42, w godz. od 16—18. 5370g

Sprzedam spiesznie Wartburga 353, rok produkcji 1972. 62-040 Puszczykowo, ul. Działkowa 1. 5302g

Sprzedam Syrenę 105, 1973. Tel. 20-23-60, po godzinie 16. 5305g

Kupię VW 1200 lub 1300, rocznik 1968 lub nowszy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5394g.

Lokale

Garaż wynajmę. Gwiaździsta 13. 5374g

Pokój panienkom wynajmę. Tel. 20-03-15. 5355g

Zamienię M-2, Gdańsk — Oliwa, nowe budownictwo — na podobne M-2 w Poznaniu. Blizsze informacje: tel. Poznań 67-23-59, po godz. 17. 5435g

Zamienię pokój z kuchnią — na mieszkanie samodzielne z łazienką, ewentualnie z małym dozorostwem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5314g.

Wynajmę dwa pokoje, jedno i dwuosobowe z urywnością kuchni i łazienki, na Osiedlu Czecha — studentom lub panom pracującym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5285g.

Warszawa! Mieszkanie kwatrukowe 36 m² — zamienię na M-3 lub większe w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5300g.

Mieszkanie dwupokojowe, komfortowe, IV piętro, z telefonem, 60 m², nowe budownictwo, kwatrukowe — zamienię na trzy względnie dwupokojowe, mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5305g.

Pracujący, poszukuje nie krepkującego pokoju w Poznaniu, warunek dobre połączenie z centrum. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5366g.

Młode małżeństwo, członkowie SM, pracownicy Politechniki, nawiąza kontakt z panem oferującym mieszkanie, dom na dużym czasie. Tel. 78-22-09, 78-22-67. 5530g

Uczennia, poszukuje wygodnego pokoju z osobnym wejściem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5350g.

Własnościowe nowe mieszkanie M-4, w centrum Poznania — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5291g.

Nieruchomości

Willę lub wyłączone piętro, z możliwością dobudowania, pilnie sprzedam na Osiedlu Warszawskim. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5456g.

Sprzedam willę z dużym ogrodem zadrzewionym — opłotowaną, po kupnie wolna. Kiekrz k. Poznania, ul. Pawłowska 1, Antoni Puchalski. 5443g

Kupię willę jednorodzinna lub pół domu bliźniaczego, stan surowy, lub rozpoczętą budowę, w dobrym punkcie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5440g.

Kupię pół domu bliźniaczego, lub willę jednorodzinna, stan surowy — Jeżyna, Grunwald, Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 5439g.

Sprzedam dwa domy jednorodzinne w Starołęce. Obiekt nadaje się na warsztat, hodowlę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5438g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Poznaniu, c.o., ogród, warunek M-3, spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5310g.

Kupię działkę ogrodniczą z możliwością budowy na terenie Lubonia, względnie okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5346g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego (5 pokoi, telefon). Potrzebne mieszkanie kwatrukowe, spółdzielcze, 2-pokojowe. Poznań, Powidzka 12. 5303g

Rekreacyjną działkę przy jeziorze z campingiem lub bez — kupię, w okolicy Poznania. E. Perkowski, Poznań, Gołębia 6 m. 5385g

Kupię willę lub połowę domu bliźniaczego w Poznaniu. W rozliczeniu ewentualnie mieszkanie własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5536g.

Sprzedam tanio domek, duży plac, centrum Stupcy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 5042g.

Sprzedam działkę budowlaną z materiałem, 4 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5109g.

Kupię połowę domu bliźniaczego w obrębie Poznania, może być do wykończenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5036g

Domek jednorodzinny, ogród — sprzedam. Poznań: Paczkowska 17. 5161g

Sprzedam szklarnię 450 m², pełna produkcja (goździki), woda osiedlowa, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5138g.

Sprzedam działkę w Luboniu, częściowo zabudowaną: domek gospodarczy, szklarnię 280 m², fundamenty pod dom. Właściciel: Poznań, ul. Koscińskiego 6 m. 2. 5149g

Willę 110 m² wolną, w Puszczykowie — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 5041g

Kupię ogródek pracowniczy z ładną murowaną altaną. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 5077g

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami, w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 4992g.

Dom jednorodzinny z obszernymi budynkami gospodarczymi — sprzedam przedsiębiorstwu państwowemu lub osobie prywatnej. 62-050 Mosina, ul. Pożegowska 8. 5004g

Sprzedam dom z ogrodem w Luboniu k. Poznania. Komunikacja MPK. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5017g.

Kupię pilnie działkę budowlaną w Poznaniu, po śladach prawo pierwo-kup. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 5250g.

Sprzedam materał willi 100 m², z końcem. Leszno, ulica Święciechowska 60. 5251g

Zguby • Różne

Zgubiono obrączkę ślubną, imiona i data wygrawerowane na zewnątrz. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-33-16. 5292g

Dnia 28 października 1976 r. zmarł nagle

GRZEGORZ BRZOSKA

dyrektor Kombinatu PGR Ptaszkowo, b. dyrektor Okręgowego Zarządu PGR we Wrocławiu i Koszalinie, odznaczony między innymi: Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem XXX-lecia PRL, Odznakami: Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Zasłużony Pracownik Rolnictwa oraz innymi odznaczeniami wielu instytucji i organizacji społeczno-politycznych.

W Zmarłym straciłmy zasłużonego i oddanego sprawie wielkopolskiego rolnictwa, pracownika PGR.

Cześć Jego pamięci!

Zonę i Rodzinę Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają

Dyrekcja Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Poznaniu oraz Dyrekcje Kombinatu i Przedsiębiorstw Państwowych Gospodarstw Rolnych Wielkopolski Podstawowe Organizacje Partyjne Rady Zakładowe i pracownicy

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie w Alei Zasłużonych w dniu 2 listopada 1976 r. o godz. 14.50. 2859-K3

† W dniu 28 października 1976 roku zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 69, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, szwagier, kuzyn i wuj

JAN MIGASZEWSKI

muzyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona żona z rodziną

Ul. Łukaszewicza 26. 5661g

† Dnia 28 października 1976 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach mój ukochany, pełen poświęcenia i nigdy niezapomniany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, brat i dziadziś, przeżywszy lat 63, sp.

BOLESŁAW KECK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Ułańska 20 m. 3. 5644g

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie w ciężkich dla mnie chwilach oraz uczestniczyli w pogrzebie mojej drogiej żony

LIDIA ZAMLER

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

mąż

5322g

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie, złożyli wieńce i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie naszego kochanego syna i brata w dniu 24 października 1976 r.

ks. JÓZEFA SIKORSKIEGO

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają

matka i rodzina

Jaraczewo. 5451g

S. + P.

HENRYK SZALA

mój ukochany mąż i jedyny przyjaciel, nasz najtroskliwszy i nigdy niezapomniany ojciec syn, zięć, brat, siostrzeniec i wujek, zmarł dnia 29 października 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzone Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Raszyńska 9. 5710g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 28 października 1976 r. zmarł nasz wieloletni i serdeczny przyjaciel, sp.

JAN MIGASZEWSKI

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w naszych sercach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Grono przyjaciół

z restauracji „Dom Turysty”

5731g

† Dnia 29 października 1976 r. zmarła w wieku 81 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, opatrzona Sakramentami św., sp.

ZOFIA PAWLAK

z domu Robacka

b. położna

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Z głębokim żalem żegna

RODZINA

5712g

† Dnia 29 października 1976 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach nasza najdroższa mama, babcia i teściowa, przeżywszy lat 69, sp.

PELAGIA KLIMCZAK

z domu Mańkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 listopada br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 93. 2848-U3

† Dnia 29 października 1976 roku odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, troskliwa mamusia, teściowa, siostra, siostrzyczka i bratowa, sp.

HELENA ŁUKASZEWICZ

z domu Szczeszek

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córką, zięciem i rodziną

2881-U3

† Dnia 28 października 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadziś, przeżywszy lat 63, sp.

LEONARD KUBIŃSKI

dentysta

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Szanieckiej 2a/12. 2847-U3

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

KOLEDZE

KAZIMIERZOWI KOPPE

z powodu śmierci

Matki

składają

Dyrekcja i współpracownicy

2860-K3

† Dnia 29 października 1976 r. zmarł w wieku 78 lat nasz kochany brat, szwagier i wujek

SYLWESTER STACHOWICZ

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pozostaje

RODZINA

Ul. Kolejowa 18. 5714g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 października 1976 r. odszedł od nas na zawsze w wieku lat 50

dyrektor i kierownik artystyczny Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry im. Karola Kurpińskiego w Poznaniu

ZYGMUNT MAHLIK

W Zmarłym tracimy serdecznego przyjaciela, długoletniego i cenionego dyrygenta, kompozytora, aranżera, człowieka całym sercem oddanego kulturze muzycznej, odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Wyrazy głębokiego współczucia Zonę i Rodzinę Zmarłego składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry im. Karola Kurpińskiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 listopada 1976 roku o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim. 2873-K3

Zarząd Okręgowej Rady Zakładowej Muzyków — Rozrywkowych w Poznaniu, z głębokim żalem zawiadamia, że dnia 28 października 1976 roku zmarł w wieku 69 lat nasz zasłużony i oddany sprawie działacz ZZPKIS

KOLEGA

JAN MIGASZEWSKI

muzyk

O puchar ZPRP

Dobra postawa Sparty Gniezno

W miniony piątek, sobotę i niedzielę odbyły się w sali „Areny” w Poznaniu spotkania eliminacyjne z cyklu rozgrywek o puchar Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Dość niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie obok faworyta — I ligowej Pogoni Szczecin — drugie premiowane awansem miejsce zajęła Sparta Gniezno wyprzedzając Przemysław Poznań.

W piątek szczyptorniści Sparty pokonali, prowadząc niemal przez całe spotkanie, słabo spisującego się Przemysław 15:13 (7:3). Najwięcej bramek dla gnieźnianek zdobyła bardzo dobrze grająca Gajewska 10.

Sobota omal nie przyniosła sensacji. Gnieźnianki, choć aktualnie nie zajmują ostatnie miejsce w tabeli II ligi, stoczyły wyjątkowo wyrównany pojedynek z Pogonią Szczecin, dość pechowo przegrywając w końcówce 13:14 (9:5). Najcelniej w Sparcie strzelały: Gajewska 6 i Edling 3, a w Pogoni — Rusek 8 i Perzyńska 3.

W meczu niedzielnym Pogoni wygrała z Przemysławem, mimo ambitalnej postawy poznanianek. Wynik 19:16 (11:8). Najwięcej bramek zdobyły: Czerwńska 4 dla Przemysław i Rusek 8 dla Pogoni.

(ad)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na 30/31 X 1976 r.: 1. Birmingham — Queens Park 2:1; 2. Coventry — Sunderland 1:1; 3. Derby — Bristol City 2:0; 4. Leeds — Arsenal 2:1; 5. Liverpool — Aston Villa 3:0; 6. Manchester Utd. — Ipswich 0:1; 7. Middlesbrough — Leicester 0:1; 8. Newcastle — Stoke 1:0; 9. Norwich — Manchester City 0:2; 10. Tottenham — Everton 3:0; 11. West Bromwich — West Ham 3:0; 12. Chelsea — Southampton 3:1; 13. Millwall — Hereford 4:2. (PAP)

Piłka nożna

Klasa międzywojewódzka

GRUPA VII

Grunwald Choszczno — Sparta 1:1	2:0
Swit — Polonia Leszno	1:1
Warta — Stoczniovec	2:2
Grunwald P-ń — Mieszk	1:2
Flota — Polonia P-ń	0:0
Dąb — Stal Stocznia	0:0

1. Stal Stocznia	11	17:5	17:2
2. Grunwald P-ń	10	13:7	16:10
3. Warta	10	13:7	10:6
4. Sparta	11	13:7	12:10
5. Stoczniovec	10	13:7	12:12
6. Mieszk	10	12:8	13:9
7. Swit	10	10:10	14:14
8. Grunwald Choszczno	10	10:10	14:14
9. Dąb	10	9:11	14:15
10. Flota	10	7:13	14:18
11. Polonia P-ń	10	6:14	8:13
12. Polonia Leszno	10	6:14	8:14
13. Notec	10	3:17	7:19

GRUPA VIII

Stal — Włókn. Pabian.	1:0
Piotrcovia — Wisła Płock	0:1
Boruta Zgierz — Pogoń Zd. Wola	3:2
Start — Tur	2:0
Victoria — Włókn. Łódź	1:0
Lech Rypin — Ostrowia	0:0
Zyrardowianka — Orzeł	1:0

1. Start	11	16:6	18:10
2. Boruta Zgierz	11	15:7	16:11
3. Pogoń Zd. Wola	11	15:7	13:8
4. Wisła Płock	11	15:7	11:6
5. Orzeł	11	14:8	19:6
6. Ostrowia	11	14:8	15:5
7. Stal	11	10:12	10:9
8. Włókn. Pabian.	11	10:12	12:13
9. Zyrardowianka	11	9:13	14:18
10. Włókn. Łódź	11	9:13	9:13
11. Piotrcovia	11	8:14	6:11
12. Victoria	11	8:14	4:12
13. Lech Rypin	11	6:16	5:12
14. Tur	11	5:17	1:19

KLASA WOJEWÓDZKA POZNANSKA

Start — Przemysław			2:2
Polonia Środa —	Admira-Telettra	0:2	
Budowlani —	Poznań	1:2	
Lech II —	Stella	4:0	
Dyskobolia —	Polonia Nowy Tomysł	1:3	
Orkan Gąlowo —	Olimpia II	3:0	
Zjednoczeni —	Warta Śrem	0:3	
1. Lech II	11	16:6	33:8
2. Warta Śrem	11	15:7	24:8
3. Admira-Telettra	10	15:5	15:6

Dokończenie ze str. 1

pełni. W niedzielę natomiast większość kibiców opuszczających stadion X-lecia było nie co zawiedziona nie tylko dlatego że spodziewali się wyższego zwycięstwa białooczerwonych, ale również z powodu nie w pełni satysfakcjonującej gry Polaków.

Trener Jacek Gmoch zastoso-ował w niedzielę zupełnie nową, oryginalną koncepcję taktyczną. W składzie jak ustalili na ten mecz tylko Władysław Żmuda i w pewnym sensie Henryk Maculewicz byli typowi obrońcami, pozostali piłkarze to pomocnicy i napastnicy. Nasz selekcjoner nie ukrywał, że zastosuje ofensywną taktykę stąd też takie ustawienie drużyny. Wszystko co nowe nie jest od razu doskonałe. Toteż w grze Polaków sporo było w tym meczu nieporozumień. Zbyt często chyba też forsowano grę środkami pola, gdzie pod bramką cypryjską było najgęściej. Skrzydłowi Stanisław Terlecki i Janusz Sybis nie byli wykorzystywani w pełni, a brak bocznych obrońców z prawdziwego zdarzenia — wspomagających napastników ofensywnymi rajdami sprawiał, że w swoich akcjach nasi reprezentanci nie wykorzystywali całej szerokości boiska.

W sumie jednak polski zespół zasłużył na słowa uznania. Walczył z poświęceniem i olbrzymią ambicją. Nawet wysoko prowadząc Polacy nie pozwalali sobie na chwilę oddechu dążąc za wszelką cenę do zdobycia kolejnych bramek.

W polskim zespole bardzo do bry mecz rozegrał Henryk Kasperczak, który podobnie jak w Porto bezbłędnie wywiązywał się z roli „wymiatacza”. Na brawa zasłużył także Stanisław Terlecki, którego niesza błonowe akcje sprawiły wiele kłopotów Cypryjskom. Kazi- mierz Deyna skuteczniejszy w pierwszej połowie, po przerwie wykazywał brak szybkości.

Nie zdobył bramki najsłabszy strzelec w historii polskiego futbolu Włodzimierz Lubański, który początkowo miał trudności ze znalezieniem wspólnego języka z partnerami. Potem rozegrał się jednak i był współautorem dwóch bramek. Sam też był bliski zdobycia gola.

Wielkie możliwości potwierdził Zbigniew Boniek a pozostali nasi piłkarze również zdali reprezentacyjny egzamin, choć obok dobrych zagrań zdarzały im się słabsze.

TABELA GRUPY I

1. Dania	4:0	10-1
2. Polska	4:0	7-0
3. Portugalia	0:2	0-2
4. Cypr	0:6	1-15

Na boisku stadionu X-lecia wystąpiło trzech debiutantów. Po raz pierwszy grali w międzynarodowym meczu reprezentacji Polski Janusz Sybis i Włodzimierz Mazur oraz Cypryjszyk Loukas Papaloucas.

Od czasów meczu Polska — Włochy w ramach eliminacji Mistrzostw Europy Stadion X-lecia nie miał tak dużej frekwencji jak w niedzielę. Trybuny były wypełnione. Już od rana zajęte były wszystkie okoliczne parkingi. Zor-ganizowane wycieczki przyjechały z całego kraju. Wiele z nich z własnymi i wiele mówiącymi transparentami. Oto napisy na niektórych z nich: „Gdy ZREMB Polskę dopinguje Jacek — Włodka powo-łuje, a gdy ten w drużynie gra Polska finał pewnie ma”; „Gdy wojsko kibicuje to Lubański nie pudluje”.

Większość transparentów typowa-ła też przed meczem rezultat pojedynku Polska — Cypr. Najczę-ściej powtarzał się wynik 7:0, ale nie brakowało typów przewidują- cych dwucyfrowe zwycięstwo na- szych reprezentantów.

Po całonocnych opadach deszczu, boisko Stadionu X-lecia było mokre i śliskie, ale nie grzaskie. Podczas spotkania deszcz nie padał, a temperatura przekraczała 12 stopni C.

Kilku aktorów niedzielnego widowiska obchodziło jubileusz. Ka- zimierz Deyna rozegrał w bar-

wach reprezentacji 80 mecz, nato- miast Władysław Żmuda — 25. Wy- czyn Deyny jest krajowym rekor- dem. Na drugim miejscu w tej klasyfikacji znajduje się Włodzi- mierz Lubański — 68 razy w dru- żynie narodowej a na trzecim Ro- bert Gadocha — 66.

Arbiter główny pojedynku na Stadionie X-lecia Gyorgy Muen- cz prowadził w niedzielę 1500 mecz w swojej długoletniej karierze sędziowskiej. Wszyscy jubileaci otrzy- mali upominki.

Z trybun stadionu X-lecia obser- wował mecz były trener reprezen- tacji Kazimierz Górski. Przed roz- poczęciem gry jego następcą Ja- cek Gmoch wręczył K. Górskiemu wianuszek kwiatów.

A. Proel-Moser wraca na trasy

Annemarie Proel-Moser, jedna z najlepszych alpejek w historii nar- ciarstwa zjazdowego, zamierza w tym sezonie wznowić karierę spor- tową. Słynna Austriaczka po zako- nczeniu zwycięskiej rywalizacji o Puchar Świata w 1975 r. — ma- jąc wówczas zaledwie 22 lata — postanowiła zakończyć starty w zawodach i nie startowała w Igrzyskach Olimpijskich w Inns- brucku.

Udany rewanż gwardzistek

Koszykarki Olimpii w kolejnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi gościły zespół Spójni Gdańsk. Mecze te zakończyły się podziałem punktów, co jest rezultatem bardziej korzystnym dla gwardzistek. W sobotę wygrała Spójnia 86:78 (39:36), a w niedzielę Olimpia 94:85 (47:31).

Trzeba od razu powiedzieć, że poznanianki mogły z powodzeniem zdobyć komplet punktów. Ze tak się nie stało, zawodniczki mogą mieć pretensje jedynie do siebie. Trudno bowiem zwyciężyć, kiedy w jednej połowie na 41 rzutów tyl- ko 16 jest celnych. Gwardzistki przestrelkiwały w najdogodniej- szych sytuacjach. Na dodatek bar- dzo słabo spisywała się powolna i mało skuteczna Milachowska. Nic więc dziwnego, że jej rywalka ze Spójni — Cichocka miała bardzo dużo swobody i w pierwszej poło- wie zdobyła aż 14 punktów.

Po zmianie strony utrzymywała się lekka przewaga gdańszczanek. Poznanianki przez całą drugą po- łowę próbowały zniwelować straty punktowe, co nie zostało jednak uwieńczone powodzeniem.

W niedzielę gwardzistki zagrały lepiej. Losy meczu rozstrzygnęły się już w pierwszej połowie, a kon- kretnie między 4 a 7 minutą, kie-

Zgodnie z przewidywaniami akademicki nie miały kłopotów ze zdobyciem kompletu punktów w spotkaniach ze słabym zespołem Włókniarza Białystok. W sobotę zwyciężyły 84:57 (46:28), a w nie- dzielę 100:58 (47:32).

Cieszą kolejne punkty wywal- czone przez akademicki, lecz po- wodów do zadowolenia z gry ze- spolu jest znacznie mniej. Szczególnie odnosi się to do meczu so- botniego. Rzecz jasna, że do tak- kich spotkań jak z Włókniarzem zawodniczki przystępują mniej skoncentrowane, lecz nie uspra- wiedliwia to w pełni dużej ilości straconych plek, niecelnych rzu- tów, a nawet przegrywania akcji, w których ma się przewagę licze- bną. A takie właśnie elementy naj- bardziej raziły w poczynaniach a- kademiczek. Wprawdzie zwycię- stwo poznanianek nie było ani przez moment zagrożone, lecz sym- patycy AZS nie wychodzili z sali w pełni zadowoleni.

Podobnie było w pierwszej po- łowie rewanżowego spotkania. Aż do 10 minut meczu poznanianki pozwalały rywalkom na prowadze- nie wyrównanej walki. Później wprawdzie uzyskały przewagę, lecz nie ustrzegły się wielu błę- dów.

Sytuacja zmieniła się w drugiej części meczu. Akademicki wyra- źnie przyspieszył, grały bardziej agresywnie, i na rezultaty tych poczyniń nie trzeba było długo czekać. Akcje poznanianek w tym okresie były składowe i skuteczne. Świetną formę strzelecką zapre- zentowała Jóźwiak, której prawie każdy rzut z dystansu trafiał do kosza. Zawodniczka ta po prze- rwie uzyskała 32 punkty, zdobywa-

jąc też w ostatnich sekundach me- czu setny punkt dla swojego ze- spolu. Druga połowa niedzielnego spotkania mogła się podobać, lecz trzeba wziąć pod uwagę fakt, że przeciwnik nie reprezentował naj- wyższej klasy.

Punkty dla AZS zdobyły: Jóź- wiak 13 i 41, Ziętańska 21 i 16, Gu- mowska 13 i 23, Jergen 17 i 7, Ko- morowska 7 i 11, Ludwiczak 8 i 0, Haber 2 i 2, Michałowska 2 i 0, Wiecezorek 1 i 0. Dla Włókniarza: Maliszewska 16 i 19, Kisiel 10 i 8, Lewandowska 8 i 4, Mogielnicka 5 i 5, Stefanowicz 4 i 4, Lewkowska 2 i 6, Wysocka 2 i 3, Sternik 4 i 4, Szymańska 6 i 0. (wł)

J. Fillol i E. Dibbs w finale w Paryżu

Jaime Fillol (Chile) i Ameryka- nin Eddie Dibbs spotkają się w finale turnieju tenisowego w Pa- ryżu. Fillol w półfinale pokonał Brytyjczyka Marka Coxa — 6:0, 6:3, 7:6, a Dibbs zwyciężył swego rodaka Stana Smitha 2:6, 6:2, 6:4, 6:3.

Siatkarze Calisii dwukrotnie pokonani w Poznaniu

Derby wielkopolskich drużyn siatkarszych Poznań i Calisia, które odbyły się w Poznaniu dwukrot- nie, pewnie wygrali gospodarze 3:0 (15:13, 15:10, 15:12) i 3:1 (15:6, 15:12, 10:15, 15:13). Obydwa zespoły do- znały kadrowego wzmocnienia przed obecnym sezonem. Wydaje się jednak, że nabytki Poznań (Mirosław Porosa — dawniej Skra Warszawa) i Zbigniew Matkowski, poprzednio Stal Mielec, który w sobotę po raz pierwszy zagrał w drużynie Poznań) lepiej zaakli- matyzowały się w tym zespole niż czwórka pozyskanych Calisii (Anto- ni Stradomski i Lech Szczepny — dawniej Legia oraz Jan Aust z LZS Mazowsze i Andrzej Za- wadzki ze Skry Warszawa).

Gospodarze stanowili drużynę bardziej wyrównaną skuteczniej atakującą, ale też i lepiej broniącą. Dobra gra pierwszej szóstki pozwalała trenerowi H. Skrobań- skiemu na wprowadzanie do gry wszystkich zawodników rezerwo- wych. O ile w sobotę trudno było kogoś w zespole zwycięzców wy- różnić, wszyscy grali dobrze, o tyle w niedzielę brawa należały się Biernackowski. Calisia nieco za- wodła i — głównie w sobotę — zdaniem jej trenera H. Kopacza rozegrała wyjątkowo słabe spot- kanie. (ad)

WYNIKI • TABELE • WYNIKI

4. Olimpia II	11	14:8	24:17
5. Start	11	13:9	16:9
6. Poznań	11	13:9	21:15
7. Budowlani	11	11:11	14:14
8. Zjednoczeni	11	11:11	13:16
9. Stella	11	10:12	14:21
10. Polonia Nowy Tomysł	10	8:12	13:13
11. Przemysław	11	8:14	15:27
12. Orkan Gąlowo	11	7:15	18:26
13. Polonia Środa	10	6:14	7:26
14. Dyskobolia	10	3:17	9:30

Koszykówka

II LIGA KOBIET

AZS Koszalin — Słęża	32:62 i 44:85
AZS Ziel. Góra — Szprotavia	68:50 i 67:66
Ogniwo — Zagłębie	55:52 i 57:55
Polonia — Stal	67:73 i 70:80
AZS Gdańsk — Czarni	66:67 i 63:80

1. Czarni	11	21	864:632
2. Stal	11	21	845:686
3. Słęża	11	19	766:564
4. AZS Ziel. Góra	11	19	731:682
5. Szprotavia	11	17	678:620
6. Ogniwo	11	16	680:701
7. Zagłębie	11	14	656:682
8. AZS Gdańsk	11	13	624:753
9. Polonia	11	13	559:778
10. AZS Koszalin	11	12	502:807

Piłka ręczna

I LIGA MĘŻCZYZN

Spójnia — Grunwald	24:25 i 26:18
Anilana — Gwardia	17:15 i 22:15
Słask — Wawel	31:20 i 30:20
Stal — Pogoń Szczecin	21:24 i 17:14
Pogoń Zabrze — Wybrzeże	29:24 i 19:21

1. Słask	10	19:1	270:207
2. Anilana	10	18:2	216:177
3. Grunwald	10	13:7	232:218
4. Spójnia	10	11:9	232:197
5. Gwardia	10	10:10	208:208
6. Wybrzeże	10	10:10	228:234
7. Pogoń Szczecin	10	8:12	198:217
8. Pogoń Zabrze	10	6:14	185:208
9. Stal	10	4:16	201:236
10. Wawel	10	1:19	186:254

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA A

Poznań — Włóknarz	24:15 i 22:12
AZS Białystok —	
AZS Politech. W-wa	37:14 i 28:22
AZS Poznań — Gwardia	29:23 i 25:22
Chrobry — Wisła Płock	21:24 i 20:26
Warszawianka —	
Energetyk	28:21 i 26:18
1. Wisła Płock	10 18:2 234:199
2. AZS Białystok	10 16:4 241:184
3. Poznań	10 16:4 220:176
4. AZS Poznań	10 12:8 229:218
5. Włóknarz Pab.	10 10:10 185:203

Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA I

Start — Skra	3:1 i 3:2
Poznań — Calisia	3:0 i 3:1
Lechia — AZS II Olsztyn	3:0 i 3:1
Gwardia W-wa — AZS W-wa	2:3 i 0:3
MZKS Ostrołęka — Legia	0:3 i 0:3

1. Legia	4	4	12:1
2. Poznań	4	3	11:5
3. Lechia	4	3	11:6
4. AZS W-wa	4	3	10:5
5. Start	4	3	10:8
6. Skra W-wa	4	1	7:11
7. Calisia	4	1	6:11
8. MZKS Ostrołęka	4	1	5:10
9. AZS II Olsztyn	4	1	4:10
10. Gwardia W-wa	4	0	3:12

II LIGA KOBIET

GRUPA I

Spójnia Gdańsk — Odra	3:1 i 3:1
Warmia — Energetyk	3:2 i 1:3
AZS — Start	3:0 i 3:0
Gedania — MKS Len	3:2 i 3:0
Gwardia W-wa — Radomka	3:0 i 3:2

1. AZS Białystok	4	4	12:2
2. Gedania	4	4	12:2
3. Spójnia	4	4	12:4
4. Warmia	4	3	10:8
5. Gwardia W-wa	4	2	8:8
6. MZKS Len Zyrardów	4	1	7:11
7. Odra Wrocław	4	1	7:11
8. Energetyk	4	1	7:10
9. Radomka	4	0	5:12
10. Start	4	0	0:12

Rugby

I LIGA

Budowlani Lublin — Budowlani Łódź	20:22
AZS Warszawa — Poznań Poznań	98:15
Skra Warszawa — Lechia Gdańsk	14:6
Polonia Poznań — Ognio Sopot	9:0 (w:0)

TABELA KOŃCOWA I RUNDY

1. AZS W-wa	7	19	250:70
2. Budowlani Łódź	7	18	97:90
3. Lechia	7	17	123:62
4. Skra W-wa	7	16	85:77
5. Polonia	7	15	112:53
6. Poznań	7	11	91:185
7. Budowlani Lublin	7	9	72:150
8. Ogniwo Sopot	7	7	38:181